

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja i Administracja Piotrkowska Nr. 101. — Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem.

Cena 25 groszy

Telefony: Redakcja Nr. 144-44 Administracja i Ekspedycja Nr. 177-77 Nr. konta P. K. O. 66.155—

P. Car utworzy nowy gabinet?

Konferencja na Zamku przyniosła znaczne odprężenie sytuacji

Opozycja deklaruje się jako zwolenniczka wzmocnienia władzy Prezydenta i stabilizacji rządu

Prace nad zmianą konstytucji potoczą się gładko

P. p. Świtalski i Car

oraz 10 posłów na Zamku

Oczekiwana z wielkim zainteresowaniem konferencja u p. prezydenta Rzplitej rozpoczęła się o godz. 11-ej.

O godz. 10 min. 30 p. prezydent odbył krótką naradę z premierem p. Świtalskim.

Na konferencję, która odbyła się w sali „Rycerskiej” z ramienia sejmu przybyli posłowie:

Sławek Walery (BB.), Rybarski (klub narodowy), Chaciński

(Ch. D.), Jan Dąbski (Piast) Chądzyński (N. P. R. prawica), Róg (Wyzwolenie), Dębski (stronnictwo chłopskie), Niedziałkowski (P. P. S.), Smółkowski (fr. rew.) i Rozmaryn (kolo żydowskie).

Prócz osobistości wyżej wymienionych na zaproszenie p. prezydenta wzięli również udział w konferencji: PREMIER p. ŚWITALSKI i minister sprawiedliwości p. CAR.

Przemówienie p. Prezydenta

o konieczności zmiany konstytucji

P. PREZYDENT na wstępie oświadczył, iż zaprosił premiera Świtalskiego, który będzie przewodniczył obradom, albowiem p. Prezydent chce mieć możliwość wysłuchania dyskusji, zaś w obecnych warunkach oczywiście BYŁOBY MU TRUDNO POWIERZYĆ P. ŚWITALSKIEMU MISJĘ UTWORZENIA RZĄDU.

Zaprosił p. Cara jako byłego szefa kancelarii cywilnej, oraz swego doradcę w sprawach konstytucyjnych, gdyż pragnie, aby właśnie ZAGADNIENIOM KONSTYTUCYJNYM BYŁA POŚWIECONA KONFERENCJA.

P. Prezydent oświadczył, iż zdaje sobie sprawę z podnieconego nastroju, ma jednak wrażenie, że nastrój taki da się zmie-

nić po uchwaleniu takiej zmiany konstytucji nastąpić może między rządem a sejmem harmonia, która WZBUDZI ZA-ZDROŚĆ W INNYCH PAŃSTWACH.

Zaprosiłem panów posłów — mówił p. Prezydent — nie tylko po to, aby im to powiedzieć, lecz żeby ich prosił o PRÓBĘ DYSKUSJI NAD ZMIANĄ USTROJU.

Nie można mieć pretensji, że by konferencja dzisiejsza była WSTĘPEM DO DYSKUSJI W SEJMIE, jednakże p. Prezydent zdobył sporo orientacji w rozmowach poszczególnych; teraz chce zdobyć OGÓLNE WRAŻENIE.

Pos. Sławek

usposobiony pojednawczo

W dyskusji pierwszy przemawiał przedstawiciel klubu BB. poseł WALERY SŁAWEK.

Mówca przypominał, że jeszcze w jesieni proponował odbycie wspólnej narady w sprawie zmiany konstytucji; wówczas jednakże opozycja odmówiła z powodu czego odnosił się powściągliwie co do zamierzeń uchwalenia zmiany konstytucji

Obecnie z niektórych rozmów odniósł wrażenie, że nastroje te uległy PEWNEJ ZMIANIE NA LEPSZE.

Gotowość współpracy opozycji

nad zmianą konstytucji

Z kolei zabrał głos POSEŁ NIEDZIAŁKOWSKI, który imieniem swego stronnictwa oświadczył, że ZAWSZE GOTOWE JEST ONO STANĄĆ NA WEZWANIE P. PREZYDENTA BEZ WZGLĘDU NA TO, KTO ZNAJDUJE SIĘ W JEGO OTOCZENIU.

W dalszym ciągu zarówno p. Niedziałkowski, jak i wszyscy obecni zabierając głos w dyskusji wypowiedzieli swą GOTOWOŚĆ DO WSPÓLPRACY NAD ZMIANĄ KONSTYTUCJI nie wyłączając p. Dąbskiego którego stanowisko, jak wiadomo, było poprzednio odmienne; mianowicie p. Dąbski oświadczył, że nie należy do entuzjastów w sprawie zmiany konstytucji, ale wyraża, iż W SPOŁECZESTWIE JEST DAŻNOŚĆ DO TEJ ZMIANY.

W dalszym ciągu dyskusji WSZYSCY PRZEDSTAWICIELE KLUBÓW WYPOWIEDZIŁI SIĘ ZA ZMIANĄ KONSTYTUCJI W KIERUNKU WZMOCNIENIA WŁADZY PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ I STABILIZACJI RZĄDU.

P. Świtalski tłumaczy

pesymizm rządu

W trakcie dyskusji zabrał głos również PREMIER ŚWITALSKI, podkreślając, że jeżeli chodzi o argument, że rząd nie zajął stanowiska w sprawie projektu BB., a jedynie poszczególne ministrowie wyrażali swe zapatrywania, to zaznaczyć należy, że RADA MINISTRÓW WOGÓLE PROJEKTEM ZMIANY KONSTYTUCJI NIE ZAJMOWAŁA SIĘ, gdyby zaś rząd zajmował się nią, to wówczas mógłby sejmowi tylko utrudnić sytuację.

Rząd nie zwolywał sesji nadzwyczajnej sejmu, albowiem nie miał nadziei, ażeby sprawa zmiany konstytucji omawiana była W TEJ ATMOSFERZE, NA JAKĄ ZASŁUGUJE.

Sejm mógł zaś zwołać sesję a rząd byłby wówczas musiał wyciągnąć konstytucyjną konsekwencję.

Mówiono o wszystkim

oprócz przesilenia gabinetowego

Powyższa relacja jest zrekonstruowaniem rozmów dziennikarzy z przedstawicielami klubów, którzy brali udział w naradach u prezydenta Rzplitej.

Jak widzimy, konferencja zamkowa miała charakter ANKIETY P. PREZYDENTA CO DO WARUNKÓW I MOŻLIWOŚCI PRAC SEJMU NAD REWIZJĄ KONSTYTUCJI.

Konferencja skończyła się o godzinie 12 min. 45 po południu. O przebiegu konferencji wydany będzie prawdopodob-

nie komunikat urzędowy. — Wbrew przewidywaniom okazuje się, iż na Zamku NIE BYŁA PORUSZANA SPRAWA PRZESILENIA RZĄDOWEGO ORAZ SPRAWA UTWORZENIA NOWEGO GABINETU, lecz sprawa, dotyczące zagadnienia rewizji konstytucji.

Zamykając obrady p. Prezydent Rzplitej podziękował za przesyłanie przedstawicielom klubów parlamentarnych i członkom rządu za udział w naradzie.

I rząd i opozycja

głoszą swe zwycięstwo

W kołach politycznych utrzymują, że wspólne zetknięcie się przedstawicieli różnych kierunków politycznych ze sobą przyczyni się może do złagodzenia naprężonej ostatnio atmosfery.

Jeśli chodzi o pogłoski w związku z tą konferencją, to w pierwszym rzędzie, z obowiązku dziennikarskiego zanotować należy, iż KOŁA SEJMOWE WYNIK KONFERENCJI TRACĄ JAKO SWOJE ZWY-

CIĘSTWO, a mianow. utrzymują, że konferencja ta jest CHECIA NAWIĄZANIA NORMALNYCH STOSUNKÓW MIĘDZY RZĄDEM A SEJMEM. Natomiast w kołach, zbliżonych do sfer miarodajnych utrzymują że jest to ZWYCIĘSTWO RZĄDOWE, gdyż sejm, jak wynika z oświadczeń przedstawicieli klubów, zgadza się debatować nad projektem zmiany konstytucji.

Minister Car

premierem nowego gabinetu

Co się tyczy pogłosek na temat przyszłego gabinetu i osoby przyszłego premiera, to przede wszystkim wymieniany jest obecnie MINISTER SPRAWIEDLIWOŚCI P. CAR.

Podstawą do tej pogłoski jest to, iż p. Car, jak to zaznaczył p. Prezydent, był doradcą w

sprawach konstytucyjnych Głowy państwa i NAJBARDZIEJ NADAJE SIĘ NA OSOBE PREMIERA W TYM OKRESIE. W KTÓRYM ZAGADNIENIU ZMIANY KONSTYTUCJI WEJDZIE NA PORZĄDEK DZIENNY OBRAD SEJMU.

Komunikat urzędowy

o konferencji na Zamku

WARSZAWA, 17.12. (PAT). Dziś o godzinie 10 rano na Zamku miała miejsce konferencja, w której na zaproszenie pana prezydenta Rzeczypospolitej oprócz pana prezydenta wzięli udział: pan premier Świtalski, p. mln. sprawiedliwości

Car oraz przedstawiciele ugrupowań parlamentarnych. Konferencja miała charakter ankietowy i miała na celu poinformowanie pana prezydenta Rzeczypospolitej o warunkach i możliwościach prac sejmu w przedmiocie rewizji konstytucji.

Na numerki, ale i na osoby

Obok rewizji konstytucji na czoło zagadnień publicznych w Polsce wysuwa się obecnie kwestja naprawy ORDYNACJI WYBORCZEJ.

Uważam, że ogólne zasady naszego prawa wyborczego (5-cioprymiotnikowość, włączając proporcjonalność) powinny być utrzymane. Może być również utrzymany system t. zw. premii wyborczych, faworyzujących silne partie i krzywdzących małe; z punktu widzenia absolutnej sprawiedliwości jest to może brzydkie, LECZ ZATO POŻYTECZNE, gdyż system ten zapobiega zbyt niemu rozproszonemu stronnictw i ułatwia wytworzenie większości w sejmie. Mając do wyboru między brzydkim - pożytecznym a pięknym — niepożytecznym, wybieramy oczywiście pierwsze...

Najważniejszą zmianą, która należałoby wprowadzić do naszej ordynacji, jest GŁOSOWANIE NA OSOBY, a nie tylko na partje. U nas w Polsce, podobnie jak w Niemczech, głosuje się na numerki, które są oznaczone różnymi stronnictwami politycznymi. Kwestje personalne — a więc: KTO ma kandydować do parlamentu i W JAKIEJ KOLEJNOŚCI figurować mają na liście kandydatów poszczególne politycy partyjni, — należy niepodzielnie do kompetencji centralnych władz stronnictw, które to władze zatwierdzają proponowane im przez organizacje prowincjonalne listy kandydatów. W ten sposób wybora-

przeważnie niebędący członkiem partji, nie ma żadnego wpływu na te sprawy.

System ten, panujący w Niemczech i w Polsce oraz w niektó-

rych innych państwach nie dalby się pomyśleć w krajach, których ludność odznacza się silnym indywidualizmem i kultem wybitnych jednostek.

jak np. Francja. Wprawdzie we Francji istnieje jednomandatowy system wyborczy (z 2-ma skrutykami), z którego istoty wynika konieczność głosowania

na jednostki, lecz nie ulega wątpliwości, że gdyby wprowadzono tam proporcjonalne prawo wyborcze — o czym się ostatnio dużo mówi, — to wybora zachowałby swoje prawo wypisywania na kartce wyborczej NAZWISK tych ludzi, których chce widzieć w parlamencie.

Zresztą, we Francji przez 8 lat (od 1919-go do 1927-go) obowiązywało proporcjonalne prawo wyborcze (z pewnymi ograniczeniami: premje większości absolutnej i względnej) i nawet wtenczas obywatele głosowali na osoby, wypisując na kartce wyborczej tyle nazwisk, ilu posłów wybierał dany okręg wyborczy; zresztą, wybora mógł napisać na swym biuletynie spis kandydatów, proponowany mu przez jego partje.

Nikt chyba nie zaprzeczy, że kwestja personalna jest w wyborach rzeczą niezmiernie ważną. Prawda, że trzeba głosować NA PARTJE, NA PROGRAMY, NA IDEE, — ale to nie wystarczy. PROGRAMY SĄ URZECZYWIŚNIANE PRZEZ LUDZI. Mało jest głosować na program reprezentowany przez jakąś partje; trzeba zarazem wybrać LUDZI, którzyby chcieli i umieli ten program zrealizować. Ludzie, proponowani przez centralne władze jakiegoś stronnictwa, niezawsze zadawalniają wyborcę; zdarza się częstokroć, że chciałby on widzieć na pierwszym miejscu jakąś osobę, która została przez zarząd stronnictwa umieszczona na dalszym miejscu — i naodwrot. Cóż nam po programach, najpiękniejszych, jeżeli niema ludzi, którzyby dawali rękojmię umiejętnego wprowadzenia w życie tych programów?

Widzimy więc, że kwestje osób odgrywają w wyborach nie mniej ważną rolę, niż kwestje programów.

Najlepszym rozwiązaniem omawianego w niniejszym artykule problemu byłoby POŁĄCZENIE ZASADY GŁOSOWANIA NA NUMERKI Z GŁOSOWANIEM NA NAZWISKA.

Tak jest w Belgji. Głosuje się tam jednocześnie „cyfrowo i imiennie“. Wybora oprócz numerku, reprezentującego jakąś partje, wypisuje na kartce wyborczej nazwiska osób, które chciałby widzieć w parlamencie. Może — rzecz jasna — wypisać bez zmian listę, proponowaną przez stronnictwa, lecz — jeśli chce — może ją odpowiednio skorygować.

Wprowadzając powyższy system w Polsce, uczynilibyśmy za dość najdemokratyczniejszym zasadom prawa wyborczego; obok proporcjonalności i czterech innych zasad nowoczesnej ordynacji (powszechność, równość, bezpośredniość, tajność) mielibyśmy jeszcze jedną: możność obywateli wpływania na skład osobowy parlamentu.

R. W.

Oblicze dzisiejszego sejmu Skład uarodowościowy i zawodowy

POSŁOWIE WEDŁUG NARODOWOŚCI.

W sejmie obecnym jest 350 posłów polaków i 94 innych narodowości. Ci ostatni dzielą się na ukraińców, Niemców, żydów, białorusinów, Czechów i Rosjan.

Ukraińców jest w obecnej izbie 44. Dzielą się oni podług klubów w następujący sposób: 26 należy do klubu narodowo-ukraińskiego (prezes Dymitr Lewicki), 8 do klubu radykałów ukraińskich (prezes Lew Baczyński), 6 do komunistycznego Selrobu, 3 do Bezpartyjnego bloku współpracy z rządem, wreszcie jeden ukraińiec nie należy do żadnego klubu.

Niemców jest w sejmie 21, w tem 19 należy do Zjednoczenia niemieckiego, a 2 stanowi sprzymierzoną z P. P. S. grupę socjalistów niemieckich (posłowie Zerbe i Kronig); zostali oni wybrani na listy P. P. S., lecz do klubu tej nie weszli.

Żydów jest 15. Trzynastu należy do Koła żydowskiego, 2 do Bezpartyjnego bloku (posłowie Wsliciki i Kirsbaum).

Białorusinów jest w sejmie 12, w tem 5-ciu należy do białoruskiego klubu chłopsko-robotniczego „Zmaganie“ (pos. Gawrylik), 4-ch do klubu narodowo-białoruskiego

(pos. Jeremiecz), 2-ch do B. B., jeden „dziki“.

Pozatem jest jeden Czech (z Wotylnia), należący do klubu B. B., oraz jeden Rosjanin, nienależący do żadnego klubu.

POSŁOWIE WEDŁUG ZAWODÓW

Jeżeli ułożymy statystykę zawodową członków obecnego sejmu (na podstawie danych kancelarii sejmowej), to przekonamy się, że najwięcej jest w obecnej izbie posłów rolników, a mianowicie 89 (na ogólną liczbę 444). W poprzednim (2-gim) sejmie było również 89 posłów rolników, natomiast w pierwszym (pod koniec kadencji) — 141.

Dalej idą prawnicy, literaci (zaliczono do nich i dziennikarzy) i profesorowie.

Każda z tych kategorii liczy po 43-ch członków.

Liczba prawników w naszych sejmach stale wzrasta; w pierwszym sejmie było ich 15-tu, w drugim 30-tu, a w obecnym 43. Przypuszczać należy, że sporo prawników, będących profesorami uniwersytetu, zaliczono do tej drugiej kategorii, więc w rzeczywistości mamy w obecnym sejmie więcej, niż 43 prawników.

Następne miejsce zajmują urzędnicy publiczni w liczbie 38;

dalej idą

ziemie, których jest w obecnym sejmie 27 (w poprzednim tylko 10); urzędnicy prywatni 26, nauczyciele 21 (poprzednio 50);

przemysłowcy i kupcy 21. Inżynierów i techników jest 15 (w poprzedniej izbie 25).

Robotników statystyka wykazuje tylko 14,

lecz wyodrębnią ona w oddzielną kategorię sekretarzy robotniczych, czyli funkcjonariuszy związków robotniczych; kategoria ta liczy 19 osób. Jeszcze mniej robotników było w poprzednim sejmie, bo tylko czterech, w pierwszym natomiast było ich 24-ch.

Lekarzy jest w obecnym sejmie 12. Duchownych (księży, pastorzy, rabini) 11-tu;

ilość duchownych w sejmach naszych zmniejsza się stale: w pierwszym sejmie było ich 34, w drugim 17, a w obecnym tylko 11. Wzrasta natomiast liczba wojskowych (zawodowych).

W pierwszym sejmie był tylko jeden, w drugim 7-miu, a w obecnym 9-ciu.

Pozatem jest w obecnej izbie 4 aptekarzy, 4 kooperatystów, 2 rzemieślników, oraz 3 posłów, którzy nie podali zawodu.

A. P.

P. Bartel i pułkownicy

Obserwując bocznie obecne przesilenie gabinetowe, należy dojść do przekonania, iż w obrotach rządzących ścierają się dwa kierunki, różniące się przede wszystkim co do taktyk wobec sejmu: jeden z nich jest ugody i pojednawczy w stosunku do parlamentu — bartelowski, drugi zaś bojowy i nieprzejednany — pułkownikowski. Doskonale stan ten charakteryzuje p. B. S., korespondent warszawski jednego z pism, które można zaliczyć do rzędu raczej sympatyzujących z obecnym systemem.

W piątek, o godz. 8.30 rano przybył do Warszawy były premier prof. Kazimierz Bartel. Ranek był dżdżysty, deszcz padał nieustannie, ulice zalane były błotem. Na dworcu oczekiwało b. premiera zaledwie kilka osób: były jego adjutant por. Zaćwilichowski, były szef jego gabinetu, Stępowski i dwaj oficerowie z adjutant. Prezydenta.

Z prezydium rady ministrów nikt nie przybył. Złośliwe języki opowiadają, że w gmachu rady ministrów panował niepokój, wzruszano tam ramionami: poco?... Poco przybył ten człowiek zbankrutowany w oczach obecnego systemu rządowego, człowiek, z którego dawnej wielkości pozostało tylko jedno: przy-

był z Prezydentem Państwa... W piątek nie odwiedził prof. Bartel nikogo. Przez trzy godziny był u Prezydenta Państwa na Zamku, wysłał tylko karty wizytowe marszałkom sejmu i senatu. Wieczorem poszedł do teatru i oświadczył dziennikarzom, że nie udzielił żadnej informacji, albowiem jest tylko „byłym“... albowiem nie chce niepokoić nowych ludzi, znajdujących się u steru.

Pokryjemu przybyło do niego na Zamek kilku wyższych urzędników, ale otwarcie nikt nie był z wizytą u byłego premiera Bartla.

Wszystkich jego bliskich usunęto z urzędu. Towarzysze, którzy pokrywali jego politykę śpiewają dzisiaj inne pieśni. Minister handlu Kwiatkowski stał się niemal „pułkownikiem“, a nawet spokojny, zawsze flegmatyczny, jakby napół zaspiany minister spraw zagranicznych Załeski, który ze względów politycznych zwykle kokietował socjalistów i stawał po stronie marszałka sejmu Daszyńskiego — stał się „wojskowo“ nastrojonym, ogłasza oświadczenia przeciwko marszałkowi sejmu i zapewnia, że wewnętrzny kryzys nie szkodzi polityce zagranicznej...

Tylko w bibliotece sejmowej siedzi człowiek, który czeka na Bartla już od tak dawna... Były ongiś dobre czasy — opozycja spotykała się z rządem w pokoju dyrektora biblioteki sejmowej,

Kołodziejskiego. Czasy te minęły. Nie przychodzą już ludzie z rady ministrów na flirt z Niedziałkowskim i Thuguttem u niego w gabinecie.

W piątek przybył tam nawet wyższy urzędnik rady ministrów, ale tylko po statystykę: chciał zebrać cyfry dla mowy premiera, by skompromitować jeszcze bardziej sejm.

Były ongiś dobre czasy. Premier umiał mówić z sejmem. Pięknymi słówkami wydobywał od niego budżety, kredyty, ustawy. Sejm wiedział, że nie wszystko jest w porządku. Ale płacił wiernością i uznaniem za iluzję, za iskrę rzekomej władzy, za pozór, że się z nim liczą.

Jedwabnymi rękawiczkami, przez środek usypiający pięknych słów wydostał Bartel od sejmu dwa budżety i przed światem stworzył iluzję, że kwitnie parlamentarizm w Polsce.

Niespokojni pułkownicy szemrali, intrygowali przeciwko niemu, zarzucali mu, że osłabia silną władzę, że waha się. A jednak przez dwa lata był premierem i wicepremierem, aż —

Aż nadszedł drugi okres: Zabawa w kryjówkę była zbyt ciekawą. Sejm dał już wszystko, co mógł i co powinien dać. Bartel stał się również zbyt ciekawym. Cały aparat był już opanowany. Wszystko przeszło w ręce sanacji. Nadszedł rozkaz: usunąć wahaających się dość zabawy! Trze-

ba ostro żądać od sejmu dalszych praw i dalszych przywilejów.

Cicho odszedł premier Bartel. Przed podróżą zagranicę po ciesząco go, że wrócił na stanowisko premiera. Czekal cierpliwie zagranicą — zaczął się denerwować. Powróciwszy do Lwowa dowiedział się, że wszystkie mosty są już spalone, że wszyscy dawni towarzysze z rady ministrów opuścili go, że część z nich obawia się pozostać z nim w kontakcie, że jego polityczny przyjaciel Kościatkowski śpiewa już inne pieśni. Złożył więc mandat poselski i postanowił pozostać profesorem politechniki lwowskiej, nie mieszając się do polityki, pisać pamiętniki. Tylko od czasu do czasu dochodziły do niego jego poglądy o obecnych rządach. Były to goręca przepojone uwagi niejako dawnych „zesłanych“ urzędników. Stał się trochę rozgoryczony, ale już nieodpowiedni do rządzenia.

Przybył do Warszawy i takby na złość swoim przeciwnikom, udowodnić, że nie padł całkowicie, że ma jeszcze jednego przyjaciela w obozie rządowym, że w pewnych momentach może nawet mieć dostęp do Belwederu i opowiedzieć wiele złego o pułkownikach. A potem — potem wyjadzie Bartel do Lwowa, będzie wykladał geometrię i pisał wspomnienia o dawnych czasach...

Japonia się wtrąca w zatarg chińsko- sowiecki

MOSKWA, 17 XII. (ATU). Z Władystoski donoszą, że Japonia zdecydowała się podjąć kroki przeciwko dalszemu pobytowi wojsk sowieckich na terytorjum Chin i kontynuowaniu przez sowieły działań wojennych. Japonia zamierza w sposób kategoryczny zażądać od Rosji przyrzeczenia w sprawie neutralności terytorjum chińskiego.

Wielka bitwa pod Kantonem

zlikwidowała ostatecznie ruch powstańczy w Chinach

LONDYN, 17.12. (ATE). Według otrzymanych doniesień z Nankinu wojska powstańcze dowodzone przez generała Czang-Fa-Weja poniosły pod Kantonem dotkliwą porażkę i znajdują się w rozsypane. Oddziały powstańcze w pełnym odwrocie są obecnie oddalone od Kantonu o 50 m. l. Również wojska prowincji Kwangsi, które połączyły się z armją Czang-Fa-Weja w pobliżu rzeki północnej, zostały rozbite.

W nankińskich kołach rządowych panuje wielki optymizm. Inspektor generalny wojsk nankińskich, który wrócił z objazdu terenów objętych działaniami wojennymi oświadczył przedstawicielom prasy, że ruch powstańczy w południowych Chinach można uważać za opanowany. Bitwa, którą wygrały wojska rządowe, posiada decydujące znaczenie.

Okręty angielskie, które znajdują się w Wuczau, stoją w pogotowiu celem ewakuacji cudzoziemców w razie gdyby cofające się wojska Kwangsi dopuszczały się ekscesów i zagrażały bezpieczeń-

stwu obcych obywateli. Ze Swatau donoszą o porwaniu przez bandy powstańcze czwartego misjonarza szwajcarskiego. Jak wiadomo o trzech misjonarzach uprowadzonych przez powstańców w końcu sierpnia, niema żadnych wiadomości. Krążą pogłoski, że dowódca powstańców generał Czang-Fa-Wej jest ciężko ranny.

Inne pogłoski mówią o jego samobójstwie.

Wielki proces komunistyczny w Bułgarii

WIENIĘ, 17. 12. (PAT). Dzienniki donoszą z Sofji, że w dniu wczorajszym tamtejszy sąd okręgowy wydał wyrok w sprawie przeciwko 52 komunistom, oskarżonym o usiłowanie założenia nowej partii komunistycznej. Głównych 3 oskarżonych a mianowicie Kesjakowa, Panowa i Stojanowa skazano każdego po 15 lat więzienia, dalszych 36 oskarżonych na kary od półtora do 12 lat więzienia, pozostałych zaś oskarżonych uwolniono.

Napowietrzna podróż p. Kościalkowskiego

do prof. Bartla do Lwowa

Warszawski koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

W związku z zapowiedzianym przyjazdem b. premiera p. K. Bartla do Warszawy dowiadujemy się że w poniedziałek rano odleciał samolotem do Lwowa jeden z przywódców związku pracy miast i wsi, wchodzącego w skład klubu B. B., pos. Kościalkowski i odbył z p. Bartlem dłuższą konferencję. Poseł Kościalkowski wczoraj rano powrócił tą samą drogą do Warszawy. Konferencja dotyczyła spraw związanych z utworzeniem nowego gabinetu. Wynikiem tej konferencji ma

być ponowny przyjazd prof. Bartla do Warszawy w dniu jutrzejszym. Według tych informacji p. Bartel ma odbyć szereg rozmów z decydującymi czynnikami.

Panuje też w kołach politycznych przekonanie, że sprawa tworzenia nowego rządu wchodzi na tory pozytywnego załatwienia tego problemu. Utrzymują z całą pewnością, że pogłoski jakoby misja utworzenia nowego gabinetu miała być powierzona ponownie p. Kazimierzowi Świtalskiemu, są bezpodstawne.

Min. Zaleski przewodniczącym styczniowej sesji ligi narodów

GENEWA, 17. 12. (ATU). Ogłoszony tutaj dziś porządek dzienny najbliższego posiedzenia rady ligi narodów, zbierającej się 13 stycznia 1930 r. pod przewodnictwem polskiego członka rady min. Zaleskiego, na naczelnem miejscu wymienia sprawę zwolnienia międzynarodowej konferencji celnej, ewentualnie w terminie do dnia 15 lutego przyszłego roku. Wedle dotychczasowych oświadczeń liczba państw, które deklarowały gotowość zaniechania walki celnej, wynosi zaledwie 6, z czego 4 europejskie (Anglja, Holandia, Danja i

Belgja), a 2 pozaeuropejskie. Inną ważną sprawą jest reforma statutu ligi narodów, a w szczególności uzgodnienie go z paktem Kelloga. Kwestję powyższą przygotowała już komisja 11 prawników w Lidze. Ponadto rozpatrzy rada ligi 4 zażalenia mniejszości narodowych z Górnego Śląska, sprawozdanie komisji mandatowej, szczególnie aktualne ze względu na krwawe wydarzenia w Palestynie, poczem rada ligi przystąpi jeszcze raz do rozpatrywania węgiersko-rumuńskie go sporu optantów.

Śmiertelna ucieczka przemytnika na śląskiej granicy

ZAWIERCIE, 17. 12. Późną nocą patrol straży granicznej lustrujący granicę natknął się na grupę przemytników, idących z Niemiec do Polski z towarem.

Na okrzyk kierownika patrolu: stój! — przemytnicy rzucili się do ucieczki. Patrol dał salwę. Dwu przemytników padło na ziemię.

Jeden z nich — Bolesław Chwiśt z osady Jastrzębie (pow. Zawiercie) został zabity na miejscu. Jego towarzyszy — Stanisław Ciule, zamieszkały w Sielcach, tegoż powiatu, został dość ciężko postrzelony w stopę.

Przemyt odebrano. Rannego przemytnika umieszczono w szpitalu.

Cyklon nadchodzi!

W najbliższej przyszłości nastąpią zaburzenia atmosferyczne

Z Warszawy donoszą: Ubiegłej nocy na niebie można było zaobserwować niezwykle zjawisko.

Księżyc zmieniał swe kształty w sposób dziwnie fantastyczny, to występując w postaci pierścienia, to w jakiejś innej formie.

Według informacji astronomów zjawisko to spowodowane było pojawieniem się chmur złożonych z drobnych cząstek lodowych.

Chmurki lodowe unoszą się na wysokości 10.000 metrów, a naukowa ich nazwa brzmi „cirus“. I te to właśnie „cirusy“ powodując załamanie promieni światła księżycowego, wywołują owo dziwaczne optyczne zjawisko.

Chmurki lodowe są zwiastunami nadchodzącego cyklonu i zapowiadają w najbliższej przyszłości zmianę pogody i poważne zaburzenia atmosferyczne.

15 osób na śmierć skazano w procesie o korupcję w Astrachaniu

BERLIN, 17. 12. (Tel. wł.) Z Moskwy donoszą, iż w wielkim procesie o korupcję w Astrachaniu z 15 skazanych na śmierć jednemu zamieniono karę na dożywotnie więzienie, pozostałych zaś 14 rozstrzelano.

W północnym Kaukazie aresztowano w ostatnich dniach wielu „kulaków“ oraz wydano szereg dalszych wyroków śmierci. 5 „kulaków“ stracono. Oczekiwane są dalsze egzekucje.

Powódź w Berlinie Skutkiem pęknięcia rury wodociągowej woda zalała całą dzielnicę

BERLIN, 17. 12. (AW). Dzielnica wili, Zehlendorf, została dzisiaj zalana wodą. Mianowicie o godzinie 13 m. 40 pękła jedna z główniejszych rur wodociągowych, skutkiem czego na przestrzeni dwóch kilometrów kwadratowych utworzyło się jezioro.

Woda zalała dzielnicę przez magistrat, który jest punktem centralnym ważnego ośrodka komunikacyjnego.

Wzbierająca stale woda zaczęła podmywać nasyp kolejowy pod Wanssee skutkiem czego ruch kolejowy i szosowy został wstrzymany i skierowany drogą okrężną.

Po kilkogodzinnych wysiłkach udało się przypliw wody zahamować.

Wiele mieszkań zalanych. Straty bardzo znaczne.

Pokłady złota odkryto na Syberji

MOSKWA, 17. 12. (Tel. wł.) — Ekspedycja prowadzona przez uczonego, profesora Obrazzewa, odkryła w okolicy położonej na północ od Jakutsk, na północno-wschodnich krańcach Syberji, ogromne pokłady złota, rozpościerające się na przestrzeni przeszło 700 km.

Przyjaźń sowiecko-turecka została sprofilowana przez oba państwa

ANGORA, 17 XII. (PAT). — Biuro Prasowe komunikuje: Rokowania, prowadzone w Angorze pomiędzy komisarzem spr. zagranicznych Karachanem, a rządem tureckim, zostały pomyślnie zakończone. Postanowiona została prolongata turecko-sowieckiego traktatu przyjaźni i neutralności, zawartego w Paryżu w 1925 r. Protokół zostanie podpisany jeszcze w dniu

Międzynarodówka komunistyczna ustalić ma nowy program dla robotników całego świata

RYGA, 17. 12. (ATU). Z Moskwy donoszą. W związku z otwarciem kongresu komunistycznej międzynarodówki robotniczej, pisze oficjalna „Prawda“ że międzynarodówka komunistyczna będzie zmuszona poddać swoją politykę pewnej rewizji i ustalić nowy program. Ostatnie walki socjalne w Niemczech, Francji i Ameryce wykazały, że nowy ruch komunistyczny rzeczywiście posiada wszelkie widoki zrewolucjonizowania proletar-

jatu całego świata. Rozpoczynający się dziś kongres komunistyczny ma zatem poważne zadanie opracowania nowych linii wytycznych dla walk socjalnych proletariatu świata przeciw partii burżuazyjnej. Pierwsze posiedzenie otwartego dziś kongresu przeznaczone jest omówieniu sprawy strejków w Europie, zwłaszcza w pojmowaniu strejku jako bronii dla obostrzenia walki robotnika z pracodawcami.

Podwyżka podatków wprowadzona będzie w Niemczech od Nowego Roku

BERLIN, 17. 12. (ATU). Podczas gdy plenum Reichstagu zajmuje się obecnie projektem noweli celnej, poza kulisami odbywają się liczne narady w sprawie przeprowadzenia ustaw, stanowiących t. zw. „program natychmiastowy“ rządu Rzeszy. Jutro po południu odbędzie się między ministrem finansów i przywódcami partji konferencja w sprawie podwyższenia podatku tytoniowego. Podatek ten ma, jak wiadomo, obowiązywać już od 1

stycznia 1930 r. i przynieść państwu nadwyżkę 220 milj.

Min. robót tymczasem zajmuje się przygotowaniem do projektu ustawy, mocą której składki ubezpieczeniowe przeciw bezrobociu mają być podniesione o pół proc., czyli na 3 i pół od dnia 1 stycznia 1930 r. aż do 31 marca 1931 r. i tutaj ostatecznie ustalenie projektu poprzedzić mają rozmowy ministra z partjami.

400 milionów marek pożyczki otrzyma ma rząd Rzeszy z Ameryki

BERLIN, 17. 12. (PAT). Na podstawie informacji ze strony mlaro-dajnej, donosi biuro Wolfa, że rokowania rządu Rzeszy o pożyczkę amerykańską nie zostały do tej pory wprawdzie zakończone, że jednak na podstawie dotychczasowego ich przebiegu, spodziewać się można zakończenia pertraktacji po zyczkowych w dniach najbliższych, a w każdym razie w terminie, który umożliwiłby przewycięzenie trudności kasowych, związanych z zamknięciem rachunków roku bieżącego. Na giełdzie berlińskiej kur-

sowała już dziś, jak podaje „Vossische Zeitung“ w godzinach popołudniowych pogłoska, iż rokowania pożyczkowe doprowadzono do pomyślnego wyniku, w rezultacie którego skarb Rzeszy otrzymałby od banku amerykańskiego Dillon Read & Co pożyczkę w wysokości 400 milionów marek. Według „Börsen Courier“ pożyczka amerykańska będzie krótkotrwała i udzielona na warunkach ciężkich, stopa procentowa wyniesie 8 proc. od sta.

Śmierć w płomieniach

125 robotnic odciętych zostało od klatki schodowej

LONDYN, 17 XII. (ATE). Donoszą z Nowego Jorku, że w jednej z fabryk papieru w Baltimore wybuchł wczoraj wiel-

ki pożar, który rozszerzył się z ogromną szybkością na wszystkie budynki fabryczne. Rozgrywały się prawdziwie dantejskie sceny.

Dostęp do trzeciego piętra gdzie pracowała większość 125 robotnic, zatrudnionych w fabryce, został odcięty. Nieszczęsne robotnice wyskakiwały z okien na rozciągnięte płachty.

Wiele z nich odniosło ciężkie obrażenia, zaś kilkunastu nie zdołano uratować. Według ostatnich doniesień 10 robotnic splonęło żywcem, zaś kilku nie zdołano dotychczas odszukać.

Lotnicy francuscy przelecieli z Sewilli do Ameryki Południowej

BUENOS AIRES, 17 XII. — Lotnicy Challes i Larre-Borgas którzy w niedzielę w południe wystartowali z Sewilli do Południowej Ameryki, przelecieli wczoraj o godz. 15 m r 35 opodal wyspy Fernando Noronha. Samolot znajdował się mniej więcej w odległości 1200 kilometrów od Natalu.

Na ulce Buenos Aires wyległy tłumy ludności, gromadząc się przed redakcjami dzienników, które bez przerwy ogłaszały nowe wiadomości o przebiegu lotu. Podniecenie wśród ludności wzrastało w miarę na pływania doniesień o zbliżaniu się lotników do wybrzeży brazylijskich.

LONDYN, 17 XII. (PAT). — Reuter donosi z Rio de Janeiro, że lotnicy francuscy Challes i Larre Borgas przelecieli Atlantyk z Europy do południowej Ameryki, jednakże lądując w pobliżu Maracajás w prowincji Rio Grande w Brazylii, ulegli wypadkowi, jeden z lotników według niesprawdzonych dotychczas wiadomości ma być ciężko ranny.

Weysenhoff otrzymał nagrodę Poznania

POZNAŃ, 17, 12. (PAT). Dziś odbyło się tu uroczyste wręczenie nagrody literackiej m. Poznania im. Jana Kasprzowicza znakomitemu powieściopisarzowi Józefowi Weysenhoffowi. Na uroczystości byli obecni m. in. wojewoda Raczyński, m. in. Bertoni, przedstawiciele miasta, prasy itd.

PARYŻ, 17 XII. (PAT). Według ostatnich wiadomości, o trzymanych z Rio de Janeiro, lotnik Larre Borgas wyszedł z wypadku bez szwanku, natomiast ranny jest lekko Challes. Wiadomość ostatnia zaprzecza ścisłości wiadomości poprzedniej i podana jest w formie całkowicie pewnej.

Rekord światowy długości lotu pobili lotnicy francuscy Costes i Codes

PARYŻ, 17, 12. (AW). Znani lotnicy francuscy Costes i Codes, dziś o godzinie 13 m. n. 24 wylądowali na lotnisku Istre, pod Marsylią, po 52 godzinach 40 minutach pobytu w powietrzu i przebiegu 8,100 kilometrów. Jest to ostatni rekord światowy długości lotu okrężnego. Rekord ten zostanie zatwierdzony przez międzynarodowy aeroklub. Lotnicy francuscy pobili rekor-

dem tym rekord zeszłoroczny, pobity przez lotników włoskich: Sarrari i del Prete, którzy ustanowili go w lipcu r. z., przebywając 7600 kilometrów.

Costes i Codes odbyli lot na samolocie „Znak zapytania“, na którym usiłowano dokonać lotu nad Atlantykami jednocześnie z Kubalą i Idzkowskim.

Katastrofa kolejowa pod Piotrkowem

Pociąg pospieszny wpadł na manewrujący parowóz

Dnia 17-go grudnia r. b. o godzinie 1 m. 15 na stacji kolejowej w Piotrkowie pociąg pospieszny nr. 5 dążący do Warszawy, przejechał przejazd przy ulicy Słowackiego i w odległości 200 metrów od miejsca, w którym powinien był się zatrzymać wpadł na manewrujący parowóz. Skutkiem zderzenia uszkodzone zostały poważnie oba parowozy oraz wagon pocztowy, salon-

ka i wagon sypialny. Poranieniom uległ: prowadzący salonek Mieczysław Szelka i konduktor bagażowy Władysław Michalczak.

Pociągiem pospiesznym jechała misja handlowa zagraniczna do Warszawy i komisja P. K. P. z Warszawy.

Maszynistę pociągu pospiesznego zatrzymano.

Dochodzenie w toku

Książka -- to przeżytek

Powieść na stalowej taśmie

W Londynie powstało towarzystwo, mające na celu eksploatację wynalazku niemieckiego uczonego, Ottona Stillego. Wynalazek

ten polega na utrwaleniu głosu ludzkiego na stalowej taśmie, grubości struny, połączonej z mikrofonem i przepuszczającej prąd elektryczny podczas dyktowania. Wystarczy następnie zastąpić mikrofon głośnikiem, by otrzymać do kładną reprodukcję słów, zapisanych na taśmie.

Otóż londyńskie towarzystwo zamierza zastosować wynalazek Stillego do zreformowania czytelnictwa i dać publiczności zamiast książki drukowanej tekst żywy, odtworzony z całym artyzmem przez dobrego lektora. Czyli czytelnik zamieniłby się w słuchacza.

Pierwszą książką w ten sposób zredagowaną będzie Biblia. Zamiast na 600 stronicach będzie ona spisana na 1524 metrach taśmy. Na lektora jej tekstu upatrzony został słynny aktor angielski — Henry Ainley.

Dalszym etapem rozwoju „czytanej książki“ będzie prawdopodobnie Shakespeare.

Zapisujcie się na członków L.O.P.P.

Eksplzja w Pittsburgu



zniszczyła oddział poczty. Z pod gruzów wydobyto 4-ech zabitych i 26 rannych

Przerażenie w Monachjum

Upiór z Düsseldorfu (?) zamordował młodą dziewczynę

miec wstrząsnęła nowa zbrodnia, dokonana na młodej dziewczynie w sposób, przypominający zupełnie metody mordercy düsseldorfskiego.

Terenem tej zbrodni było tym razem Monachjum, gdzie na podmiejskiej łączce znaleziono

zwłoki 16-letniej dziewczyny z rozplataną czaszką.

Dochodzenia policyjne wykazały, że zamordowaną jest 16-letnia szwaczka Berta Weinman. Zbrodniarz zamordował ją na jednej z ulic przedmieścia, gdzie odkryto dwie kałuże krwi, następnie zaś zwłoki swojej ofiary wywłókł na łąkę.

Około północy kilka osób słyszało rozpaczliwe krzyki, do chodzące z miejsca, w którym następnie odkryto ślady krwi.

Równocześnie donoszą, że policja berlińska odwołała z powodu bezskuteczności poszukiwań swoich detektywów, wysłanych do Düsseldorfu dla tropienia upióra.

Również ujęty w Chebie w Czechosłowacji Józef Maver, jak stwierdzili dochodzenia,

nie ma nic wspólnego ze zbrodniarzem düsseldorfskim.

Zagadka tych okrutnych morderstw jest zatem nadal nierozwiązana.

Dr. med. LAJCHTER STOMATOLOG

Chor. szczek, dziąseł, podniebienia, języka i t. p.

PRZEPROWADZIŁ SIĘ

na ZIELONĄ 9, I p., front, tel. 149-66, od 1/2—5 po pol.

NOVA ESPLANADA

Tel. 111-92

PIOTRKOWSKA 100

— POLECA —

Na Święta Bożego Narodzenia

S z masą MIGDAŁOWĄ
T „ ORZECHOWĄ
R „ PISTACJOWĄ
U „ PONCZOWĄ
C „ MAKOWCE
L E

B biszkoptowe
A podolskie
B firmowe
Y **PIERNIKI**
przekładane (królewskie)
paczkowe, bakaliowe drobne

PIECZYWO WYBOROWE WŁASNEGO WYPIEKU

Komisarz rządowy

w magistracie lubelskim

Ministerstwo spraw wewnętrznych dekretem specjalnym rozwiązało radę miejską m. Lublina, która wybrana została w czerwcu r. b. i dotychczas nie mogła się ukonstytuować, ani też wybrać władz miejskich.

Jednocześnie mianowany został komisarz rządowy m. Lublina w osobie p. Józefa Piechoty — wiceprezesa syndykatu rolniczego w Lublinie, b. radnego miasta, członka klubu BB.

Długie rzęsy

wskazują na słabą kompleksję fizyczną

Długie rzęsy uważane były zawsze za jedną z oznak urody. Ale oto obecnie pojawia się lekarz japoński i niweczy radość, oświadczając, że długie rzęsy są być może atrybutem urody, ale w każdym razie są dowodem, że nie wszystko jest ze zdrowiem w porządku. Doktor Tamaoki z kliniki pediatrycznej cesarskiego uniwersytetu w Kyushu, obserwował przez dwa lata 7 tysięcy dzieci i stwierdził, że 1/3 część laterośli z długimi rzęsami nie cieszy się dobrem zdrowiem. Szczególnie rzęsy dzieci, cierpiących na chroniczną gruźlicę, wyrastają dwa razy dłuższe niż dzieci zdrowych. Wogóle dzieci, które często chorują, mają dłuższe i ładniejsze rzęsy, niż ich zdrowi rówieśnicy. Rzęsy dzieci zdrowych osiągają w pierwszym roku życia długość 0,3 centymetra, podczas gdy rzęsy skrufulicznych dzieci o-

siągają długość 0,6 centymetra. Dr. Tamaoki jedynie skonstatował to niezwykle zjawisko, nie mogąc jednak wyjaśnić. Rezultaty jego badań nie mogą być oczywiście chwilowo uznane za kryterjum przy stawianiu diagnozy co do zdrowia dziecka.

Za 600 zł.

do sprzedania komplet orzechowych mebli stylowych: kanapa, 2 fotole, 4 krzesła
Wiadomość w godzinach rannych do 11-ej i od 2—4 pp. Przejazd 4, m. 6. tel. 127-70. 9109

Czytajcie „Głos Poranny“

ŻÓŁTA KANAPA

POWIEŚĆ SENSACYJNA Z ŻYCIA WIELKIEGO MIASTA V. WILLIAMSA

ciąg dalszy)

— Wziąłem je z małej mo-
siejnej popielniczki, stojącej na
stole w atelier. Na jednym nie-
dopałku może pan przeczytać:
firmę: „Gazelle”. Jest to najpo-
pularniejszy papieros w Stanach
Zjednoczonych. Lecz to jest o-
bojetne; nas obchodzi fakt, że
nie wolno tych papierosów wy-
wozić. Wiem przypadkowo na-
pewno, że tak jest, bowiem zwró-
ciłem się przed kilku dniami do
ministra z prośbą o pozwo-
lenie przywozu tych papierosów
— prosił mnie o to przyjaciel
— i odmówiono mi. Co z tego
wynika? To, że wczoraj w ate-
lier Quayre'a był Amerykanin
mający wielkie stopy i palący
papierosy, które można dostać
tylko w Ameryce. Widzi pan te-
raz w jaki sposób doszedłem
do napisania owego pytania na
kartce, którą pan podał Quay-
re'owi. Sądzę, że ten Ameryka-
nin jest właśnie owym Ramo-
nem.

— Nonsens! — krzyknął Man-
derton.

— Ramon wogóle nie istnieje.
Czy pan nie rozumie, że
pańskie przekłute pytanie, na
postawienie którego nie powin-
nem być pozwolić, doprowadzi-
ło Quayre'a na zastąpienie się
tą tajemniczą osobistością? Mój
drogi przyjacielu, pozwoliłem
panu wtrącić się i z tego po-
wstał ten cały rozgardjasz...

— A odcisk amerykańskiego
buta?

— Połowa londyńczyków no-
si amerykańskie obuwie. Ja np
też je noszę!

— A papierosy?

— Należą do Quayre'a. Mie-
szkał on przecież przedtem w
Ameryce. Prawdopodobnie przy-
wiózł ze sobą znaczny zapas, al-
bo prosił, aby mu to załatwił
jakiś znajomy...

— Trudno pana przekonać,
rzekł Boulot z szacunkiem.

— Ja jednak nie zmienię mo-

ich poglądów. Nie powiedziałem
panu wszystkiego. Mam jesz-
cze inne dowody...

— Niech pan mówi! Proszę!

— Na wapnie przed domem
znalazłem jeszcze odcisk szpi-
czastego pantofla damskiego. A
na broszce zamordowanej zna-
lazłem to...

Wyciągnął z kieszeni kawałek
waty i rozwinął go. Na białem
fle odcinał się długi rudy włos.

— Włos kobiecy! I co pan na
to powie?

Manderton potrząsnął głową
i uśmiechnął się.

— Co się tyczy odcisków na
ulicy, po której wszyscy cho-
dzić mogą, nic. A co się tyczy te-
go włosa, to może nie wie pan
o tem, że ostatnią osobą, która
mówiła z panią Cranmore, była
rudowłosa kelnerka...

— A na wewnętrznych scho-
dach znalazłem kawałek suche-
go wapna, który napewno przy-
niósł ktoś na obuwie z ulicy...

— Bez wątpienia Quayre. Mo-
że słyszał jakiś szmer na ulicy
i pobiegł na górę, ponieważ wie-
dział, że górne piętro jest nieza-
mieszkałe...

— Na jego butach nie było
śladu wapna...

— Nie można się temu dą-
wić, przecież przez kilkanaście
godzin kręcił się po mieście.

— Poza tem na schodach zna-
lazłem jeszcze coś...

Boulot podsunął rozwartą
dłoń Mandertonowi. Leżał na
niej cienki srebrny łańcuszek z
owalnym, emalowanym wisior-
kiem, który wyobrażał oko ludz-
kie.

— Czy pan wie, co to jest?

Manderton potrząsnął głową.
Ale był zaciekawiony. Naresz-
cie coś namacalne, o w szeregu
mglistych przywuszczeń.

— Amulet przeciw zimu
spojrzeniu, który noszą kobie-
ty na południu Włoch i który
zawieszają dzieciom na szyi. W

Neapolu widzi się tego bardzo
dużo.

Manderton wziął amulet do
ręki i obejrzał go pobieżnie.

— Bardzo ładny! — rzekł od-
dając go francuzowi.

— Nie chce go pan schować?

— Nie ma on nic wspólnego
z naszym wypadkiem. Quayre
jest mężczyzną, o tem pan wie
Boulot.

Francuz wzruszył ramionami
wziął kapelusz i wyciągnął rękę
ku inspektorowi:

— Pan jest pewien swego!

— Tak, pewien. — odparł an-
glik, — że dziś oddam Juljana
Quayre w ręce sędziego śled-
czego, jako oskarżonego o za-
mordowanie Carmen Cranmo-
re!

ROZDZIAŁ XVIII

Gdy Boulot wyszedł z kome-
dy policji śledczej, podszedł
do niego jakiś młody, zgrabny
mężczyzna i pozdrowił go.

— Jestem March z „Planety”
— rzekł. Spotkaliśmy się już
wczoraj, ale pan pewno mnie
nie zauważył.

Boulot podał dziennikarzowi
dwa palce.

— Przypominam sobie. Czy
pan ma jakieś nowości?

— Pan mnie o to pyta! Man-
derton jest tak zajęty, że nie
ma dla nas czasu... I na dziś nie
mamy nowego! A ludzie tak-
ną sensacji. Tymczasem nie
nowego jeszcze nie wiem.

Poczem March zaproponował
Boulot'owi, aby poszedł z nim
do klubu napić się czegoś zim-
nego.

Boulot roześmiał się i kiwnął
głową.

W klubie March umieścił swe
go gościa w wygodnym fotelu
przy oknie, zamówił dwa wer-
muty i poszedł do telefonu. Bou-
lot lubił sławny widok na rzekę,
ale dziś nawet nie wyjrzał
przez okno. Myśli jego krążyły
bez przerwy wokół imienia Ra-
mon.

Gdy March usiadł obok niego
podskoczył gwałtownie.

— Nie nowego! — mówił smu-
tnie reporter. — A muszę napi-
sać conajmniej dwie szpalty. O
ile niczego się nie dowiem, trze-
ba będzie coś wyssać z palca.
Pańskie zdrowie!

W milczeniu wychylił kielisz-
ki. Następnie Boulot spytał re-
portera, co ludzie mówią o mor-
derstwie.

— Wszyscy uważają małżon-
ka za winowajcę. Trudno tylko od-
gadnąć, jakie motywy nim kie-
rowały.

— O to idzie, — rzekł żywo
francuz. — Manderton, tak sa-
mo, jak ja, nie potrafi panu te-
go powiedzieć. Ma on swoją te-
orję, ja mam swoją, i pan pe-
wno też ma jakieś przypuszcze-
nia. Ale nikt z nas nie wie o
motywach! Cóż więc mamy po-

cząć? Należałoby ustalić, w ja-
kim celu zmarła przybywała w
te okolice. Jej mąż, przyjaciele
służba, nic o tem powiedzieć nie
umieją; w jej korespondencji
nie znaleziono żadnych wskazo-
wek w tym kierunku. Stale...

Nagle przerwał i rzekł:

— Pan czyta gazety?

— Czy ja...?! Siedemnaście do
dwudziestu gazet dziennie...

— Również „Kurjer Wieczor-
ny”?

— Naturalnie.

Francuz wyjął z kieszeni ja-
kąś gazetę.

— To jest specjalne wydanie
„Kurjera Wieczornego” — rzekł
i rozłożył gazetę na stole.

— Proszę, niech pan przeczy-
ta ją od początku do końca, i
powie mi, czy znajduje się w
niej cośkolwiek, co mogłoby spo-
wodować panią Cranmore do
udania się do tej nędznej dziel-
nicy, w której została zamordo-
wana...

— Czy to ma być jakiś ka-
wał? Czy pan sobie ze mnie żar-
tuje?

— Ale skąd! To będzie tylko
mały eksperyment, zbadania
pańskich zdolności detektywno-
reporterskich.

March zapalił papierosa i
spojrzał z uśmiechem na fran-
cuza.

— O ile pan już szukał i nie
nie znalazł, czy spodziewa się
pan, że ja... Ale o ile pan chce!

March zaczął metodycznie stu-
djować gazetę. Po pewnym cza-
sie odłożył ją na bok i wyjął pa-
pierosa z ust.

— O ile stwierdziłem, —
oświadczył, — niema w tej ga-
zecie nic, co miałoby jakiś zwią-
zek z panią Cranmore. Najwy-
żej może, jako Amerykankę za-
interesowało ją to, że wczoraj
rano przybył do Londynu „Gi-
gantic”.

Boulot zerwał się gwałtownie

— Wielki Boże! — krzyknął

Gdzie znajduje się biuro okręto-
we?

Zmienił się całkowicie. Wy-
glądał, jak stary koń bojowy
który usłyszał strzały.

— Biuro okrętowe jest już
zamknięte! — odpowiedział zdzi-
wiony March.

— Ale panowie macie pewno
w redakcji listę pasażerów?! —
Niech pan zaraz zatelefonuje, a-
by natychmiast ją tu przysłał!
Ja zaś muszę wysłać kablogram
Niech pan wystara się o chłop-
ca, któryby zaniósł go na po-
cztę! Prędko! Dlaczego pan się
nie rusza... — słyszał pan, co
mówiłem!

Słowa płynęły z jego ust, jak
potok lawy. Reporter zaprowa-
dził go do biurka i oddalił się
szybko.

Gdy March po kilku minu-
tach wrócił z wiadomością, że
natychmiast przyniosą do klu-
bu listę pasażerów „Gigantic'a”
Boulot siedział już na swoim
miejscu i palił papierosa. Dzien-
nikarz napróżno próbował wy-
dobyć choć słowo z francuza.
Po upływie kwadransa kelner
podał Marchowi na tacy długą
błękitną kopertę.

Boulot wziął ją szybko do ręki,
rozerwał, wyjął listę pasażer-
ów i zaczął ją studjować. Gdy
skończył, opuścił smutnie głó-
wę.

— Nazwiska, którego pan
szuka, niema na liście?

— Nie!

— Pan chyba wie, że lista mo-
że nie zawierać wszystkich na-
zwisk...

(d. c. n.)


**REX
RADIO-REICHER**
ŁÓDŹ PIOTRKÓWKA 142

Odbiorniki najwyższej jakości
NA PRĄD, pokazy w naszym
salonie radiowym. Prosimy!
8498

CASINO



Dziś i dni następnych!
Humor i niebywale sytuacje sensacyjne, pełna
pikanterji i humoru treść, która jest uciechą
przygodą sobowtóra złodziejki w filmie p. t.:

JEJ PIEPRZYK

W rolach głównych:
**LILIANA HARVEY, WILLI FRITSCH
HARRY HALM, ZIGFRID ARNO
WARWICK WARD**

Nad program: Aktualności filmowe

Ilustracja muzyczna układu p. Leona KANTORA
Początek seansów o godz. 4.30, 6, 8, 10. 9097

OSTRZEGAMY WSZYSTKICH!
W SZCZEGÓLNOŚCI PŁEĆ PIĘKNA!

Od pewnego czasu grasuje w większych miastach,
wytworny i dystygowany

Dzientelmen Włamywacz

który w wyrafinowany sposób uwodzi, okrada i szanta-
żuje piękne i bogate panie. Bezcelność swą posunął
tak daleko; że zapowiedział swój przyjazd do Łodzi.
A więc bądźcie ostrożni!

Dalsze dzieje tego „Króla Niebieskich
Ptaków” i największego awanturnika
opowie film świąteczny

9062 **Kina „CAPITOL”**

Wiadomości bieżące

Tłumacze przysięgli w sądzie okręgowym w Łodzi

Do naszej notatki o ustanowieniu tłumaczy przysięgłych w łódzkim okręgu sądowym wkraśl się błąd zecercki, mianowicie dla języków francuskiego, niemieckiego i rosyjskiego mianowano p. Jadwigę Mieczowską (Główna 55), a nie Mieczowską, jak mylnie wydrukowano.

Kongresy naukowe w roku 1930

Wielka liczba międzynarodowych kongresów, przewidzianych na rok 1930, wskazuje, w jakim stopniu rozwija się międzynarodowa współpraca na polu nauki. Kalendarz kongresów przewiduje:

24 do 25 kwietnia — Niemieckie stowarzyszenie psychiatrów w Stuttgartu.

6 do 10 maja — Pierwszy międzynarodowy kongres higieny fizjologicznej w Waszyngtonie.

17 maja — Międzynarodowa wystawa higieny w Dreźnie.

19 do 21 maja — Międzynarodowy kongres malaryczny w Algierze.

12 do 13 czerwca — Niemieckie stowarzyszenie gruźlicze w Norde-
nau.

25 czerwca — Pierwszy kongres międzynarodowego towarzystwa mikro-biologicznego w Paryżu.

3 do 9 sierpnia — Międzynarodowy kongres dermatologii i syfilografii w Kopenhadze.

17 do 20 sierpnia — Międzynarodowy kongres pediatrii w Sztokholmie.

ZAPOMOGOWA REJESTRACJA BEZROBOTNYCH

Wyplacony zostanie w gotówce jednorazowy zasiłek zimowy

Magistrat m. Łodzi, w wykonaniu zarządzenia wojewody łódzkiego, podaje do wiadomości osób zainteresowanych, że począwszy od dnia 16 grudnia 1929 r. w godzinach od 9-ej rano do 2-ej popołudniu, odbywa się rejestracja bezrobotnych robotników fizycznych w lokalach urzędu zasiłkowego dla bezrobotnych na państwową zapomogę zimową.

Prawo do zapomogi przysługuje bezrobotnym robotnikom fizycznym, zarejestrowanym w P. U. P. pracy w Łodzi, którzy:

I. wyczerpali wszystkie zasiłki ustawowe z funduszu bezrobocia PO DNIU 31 PAŹDZIERNIKA RB.

II. zgłosili się po zapomogę w magistracie w ciągu miesiąca od dnia, za który pobrali ostatni zasiłek z funduszu bezrobocia, względnie później, niż w ciągu 2-ech miesięcy od dnia rozpoczęcia w Łodzi akcji państwowej pomocy,

III. utrzymują się samodzielnie jedynie z własnej pracy najemnej,

IV. nie posiadają ani majątku, ani jakiegokolwiek stałych lub niestałych dochodów, równych lub przewyższających ewent. zapomogę

V. zarejestrowali się w P. U. P. w Łodzi do dnia 10 grudnia 1929 roku włącznie, lecz nie zostali uprawnieni do pobierania zasiłków ustawowych, o ile posiadają rodzinę na utrzymaniu i nie są stanu wolnego.

NIE OTRZYMAJĄ ZAPOMOGI bezrobotni robotnicy fizyczni, którzy pozostają bez pracy:

I. przez czas przejściowy niezdo-

ności do pracy, spowodowanej chorobą, jeśli otrzymują świadczenia z tytułu ubezpieczenia na wypadek choroby;

II. przez cały czas niezdolności do pracy spowodowanej przez inwalidztwo, o ile popierają renty inwalidzkie;

III. o ile po wyczerpaniu wszystkich rat zasiłku po dniu 31 października 1929 r., wzgl. po zarejestrowaniu się na pracę do dnia 10 grudnia 1929 r. włącznie, jeśli nie przysługiwało im prawo do pobierania zasiłków ustawowych, nie zgłosili się do kontroli we właściwym oddziale P. U. P. przynajmniej w miesiącach listopadzie i grudniu 1929 r., chyba, że zostali

zarejestrowani dopiero w miesiącu listopadzie, lub grudniu 1929 r.

Bezrobotni, którym przysługuje prawo do zapomogi zimowej, winni się zgłosić do rejestracji w następujących lokalach urzędu:

przy ul. Piotrkowskiej 273, należący do I oddziału P. U. P. P. w Łodzi,

przy ul. Piotrkowskiej 212, należący do II oddziału P. U. P. P. w Łodzi

i posiadać przy sobie: a) dowód osobisty, wzgl. inne urzędowe zaświadczenie tożsamości, b) legitymację P. U. P. P. w Łodzi, stwierdzającą fakt wyczerpania wszystkich zasiłków z funduszu bezrobocia po dniu 31 października 1929 r., wzgl. fakt zarejestrowania się na pracę do dnia 10 grudnia 1929 r. włącznie, o ile bezrobotnemu nie przysłu-
giwało prawo do pobierania zasiłku ustawowego — oraz stempel, stwierdzające fakt zgłoszenia się do kontroli w P. U. P. P., w miesiącu listopadzie i grudniu 1929 r.

Bezrobotni, którym przysługiwac będzie prawo do zapomogi zimowej, otrzymają do wypełnienia formularz o przyznaniu zapomogi, który — po wypełnieniu i potwierdzeniu przez właściciela nieruchomości, w której bezrobotny za-

mieszkuje, i poświadczeniu podpisu właściciela nieruchomości przez odnośny komisariat policyjny, winien być zwrócony magistratowi najpóźniej w ciągu tygodnia od daty otrzymania go przez bezrobotnego.

Aby uniknąć licznego skupienia, rejestracja odbywać się będzie w ciągu tygodnia, przy czym dzień rejestracji będą bezrobotni, których nazwiska rozpoczynają się od liter: F, G, H, I, J,

w trzecim dniu, w środę, dnia 18 grudnia r. b., rejestrować się będą bezrobotni, których nazwiska rozpoczynają się od liter: K, L, Ł,

w czwartym dniu, w czwartek, dnia 19 grudnia r. b., których nazwiska rozpoczynają się od liter: M, N, O,

w piątym dniu, w piątek, dnia 20 grudnia r. b., których nazwiska rozpoczynają się od liter: P, R, S,

w szóstym dniu, w sobotę, dnia 21 grudnia r. b., których nazwiska rozpoczynają się od liter: T, U, W, Z.

Wysokość zapomogi wynosi zł. 20.— miesięcznie dla samotnych, złotych 30.— dla obarczonych rodziną do 3-ech osób (łącznie z bezrobotnym), złotych 45.— dla obarczonych rodziną ponad 3 osoby.

WSZYSCY POWINNI WIEDZIEĆ

że najdoskonalsze wina i trunki

będące ozdobą stołów gwiazdkowych

że kosze podarunkowe od najtańszych do luksusowych

będące najmiłym najchętniej widzianym prezentem

nabyć można

najlepiej

po cenach naprawdę konkurencyjnych

w najsolidniejszym i najstarszym

SKŁADZIE WIN I SPIRYTUALJI

M. FELIX'A
PIOTRKOWSKA 20,
telefon 136-78. 9108

Dr. med. —4598

S. Niewiażski

Specjalista chorób skórnych wenezycznych i moczopłciowych leczenie światłem, badanie krwi i wydzielin

Andrzeja 5, telef. 159-40. Przyjmuje od 8-11 i od 5-9 wiecz w niedziele i święta od 9-1. Oddzielna poczekalnia dla pań.



Dziś i dni następnych!

Okrutna wizja wojny światowej w wielkim dramacie miłości matczynej p. t.

Ostatni Syn

reż. JOHN FORD

W roli głównej: Niezrównana tragiczka jako matka

Margareta Mann

jako 4 synowie:

Charles Morton, James Hall, Francis Bushman, George Mecker.

Wielka orkiestra symfoniczna pod batutą Sz. Bajgelmana. 9101



Do godziny 9-ej wieczór mogą być otwarte sklepy w tygodniu przedświątecznym

Sprawa przedłużenia godzin handlu w okresie przedświątecznym została ostatecznie w dniu wczorajszym zdecydowana przez czynniki miarodajne.

Wczoraj właśnie łódzkie starostwo grodzkie wydało odnośne zarządzenie, na mocy którego dorocznym zwyczajem sklepy będą mogły we wspomnianym okresie być otwarte do godziny 9-ej wieczorem.

Komunikat starostwa grodzkiego w tym przedmiocie brzmi jak następuje:

Począwszy od dnia 18 grudnia b. r. do 23 tegoż miesiąca na mocy rozporządzenia ministerstwa spraw wewnętrznych i ministra pracy i opieki społecznej godziny handlu sklepów, za kładów i miejsc zawodowej sprzedaży w dniu powszednie przedłuża się o 2 godziny, jednak nie dłużej, jak do godziny 21-ej.

W niedzielę zaś uprawianie handlu zostało na mocy tegoż rozporządzenia zezwolone od g. 13 do 18 wiecz. (rd)

300 zł. rocznie

podatków na głowę ludności miast w Polsce

Spółeczeństwo polskie zaliczyć można śmiało do najczęściej opodatkowanych na kuli ziemskiej.

To wybitne obciążenie podatkowe wpływa na zahamowanie rozwoju gospodarczego i sprzyja wzrostowi bezrobocia.

Budżet państwa polskiego w nosi w roku bieżącym przeszło trzy miliardy (3.059.090) złotych, co przeciętnie na głowę wypada około 102 zł. rocznie. Jeżeli chodzi o obciążenie obywateli na rzecz państwa, to Polska zajmuje czwarte miejsce. Poza tym cierpimy na nierównomierność rozłożenia podatków na wszystkie warstwy społeczeństwa, które tak obciążone jest sekwestrami, że ledwie oddychać może

Oprócz tych 102 złotych pod różnego rodzaju postaciami bądź pośrednio lub bezpośrednio ściąganiem, każdy przeciętny śmiertelnik w Polsce (cyfry przeciętne) musi płacić na rzecz gmin, powiatów lub też miast.

Bardzo często się zdarza, iż opodatkowanie mieszkańca poszczególnego miasta, sięga dwukrotnej sumy obciążenia na rzecz państwa.

Plastycznym przykładem tego może być Warszawa, której budżet grubo przekracza 200 milionów złotych. Jeżeli więc weźmiemy pod uwagę tylko tę sumę, to obywatel stolicy na jej rzecz musi płacić około dwustu złotych.

Aresztowanie 40 komunistów

Policja wkroczyła na salę podczas narady członków partji

Policja polityczna w Łodzi powiadomiona została przez swych konfidentów, iż młodzież komunistyczna w Zgierzu postanowiła odbyć walne narady w dniu onegdajszym w lokalu partji P. P. S. w Zgierzu przy ulicy 3-go Maja 31.

Lokal ten poddano obserwacji. W chwili gdy obrady były w toku policja otoczyła lokal i wkroczyła na salę.

Wśród obecnych powstał popłoch, jednakże podjęte środki ostrożności przez policję uniemożliwiły jakkolwiek ucieczkę. Ogółem aresztowano 40 osób, któ-

re odprowadzono do urzędu śledczego w Łodzi.

Po przeprowadzonym dochodzeniu kilkudziesięciu zwolniono, pozostawionych zaś pozostawiono w areszcie.

Jak nas informują w ręce policji politycznej wpadły poważne siły komunistyczne, które przybyły specjalnie do Zgierza z Warszawy i Łodzi. Przyjazd ten i niedosze zebranie miało na celu zorganizowanie silnej organizacji młodzieży komunistycznej, nici których prowadziły do różnych miast prowincjonalnych.

Pierwszy Dźwiękowy Kino-Teatr w Łodzi

„SPLENDID”

Narutowicza 20.

Narutowicza 20.

9105

Dziś i dni następnych!

Koncert gry dwóch znakomitych śpiewaków:

AL JOLSON

jako „SPIEWAJĄCY BŁAZEN”

BENJAMINO GIGLI

w operze „CAVALERIA RUSTICANA”

Film wyświetlany na aparatach światowej sławy firmy WESTERN ELECTRIC COMPANY

Początek seansów o godz. 5.45, 7.45 i 10 wiecz.

Por. Labiega przed sądem

oskarżony o zwalnianie od służby poborowych i wojskowych

Proces wojskowego lekarza jest wstępem do olbrzymiej rozprawy przeciwko zamieszkanym w łódzką aferę poborową

W dniu wczorajszym rozpoczęła się w sądzie wojskowym w Łodzi rozprawa przeciwko porucznikowi Antoniemu Włodzimierzowi Labiedzie, lekarzowi wojskowemu tutejszego szpitala okręgowego, oskarżonemu o współudział przy

ZWALNIANIU WOJSKOWYCH OD SŁUŻBY WOJWEJ

przy pomocy fałszywych orzeczeń lekarskich.

Należy zaznaczyć, iż proces ten jest jedynie ogniwem całego szeregu procesów wojskowych, oraz olbrzymiego procesu w łódzkim sądzie okręgowym, na ławie którego zasiadają w najbliższym czasie synowie i ojcowie ze świata przemysłowego i kupieckiego, usiłujący przy pomocy macherów uwolnić się lub zwolnić swych synów od służby wojskowej. Proces rozpoczął się około godziny 10 z rana, pod przewodnictwem sędziego wojskowego majora Koryckiego. Oskarżał kpt. Smola, bronił oskarżonego adw. Nawarski.

Po odczytaniu personalii oskarżonego przewodniczący zwrócił się z zapytaniem, czy przyznaje się do tego, iż dnia 7 lipca 1927 roku, podpisał analizę szeregowca Eugenjusza Elsnera, ZALICZAJĄC GO W POCZET KATEGORJI „C”.

Oskarżony porucznik Labiega oświadczył, iż w roku 1927 ukończył studia lekarskie i został przydzielony w charakterze

praktykanta do szpitala wojskowego D. O. K. IV. W ciągu krótkiego czasu zdołał się wyspecjalizować tak dalece, iż powierzano mu w zastępstwie kierownika wydziału

PODPISYWANIE ANALIZ.

Wogóle jest w szpitalu tym przyjęty zwyczaj, iż w zastępstwie nieobecnego kierownika analizy przedstawiane przez siostry szpitala są podpisywane przez poszczególnych ordynujących tam lekarzy.

W czasie przydzielenia go do powyższego szpitala leżał na sali w celu rozpoznania choroby niejaki Eugenjusz Elsner. Był on dwukrotnie badany przez oskarżonego i każdorazowo badania wykazały

BRAK KWASU AZOTOWEGO w żołądku, co w myśl przepisów zwalnia od odbycia służby wojskowej.

W trakcie badania oskarżonego przewodniczący zapytał dlaczego analiza, przesłana do Warszawy tegoż Elsnera, wyka-

zała zupełnie coś innego, a miał nowicję, że Elsner powyższe składniki w sobie posiada, odpowiedział, iż możliwym jest że Elsner przed każdorazowym badaniem go w Łodzi i poddaniem analizie zażywał

JAKIEŚ CHEMICZNE ŚRODKI usuwające chwilowo substancje azotowe z żołądka. Następnie przewodniczący zapytuje oskarżonego, czy zna jakąś Bęczkowską. Należy zaznaczyć, iż Bęczkowska jest ością całego procesu, nietylko obojętnej, lecz też procesów przyszłych, gdzie występować będzie w charakterze oskarżonej, jako macherka, podejrzana o namawianie lekarzy do zwalniania za wysokim wynagrodzeniem z wojska.

Na zapytanie przewodniczącego go oskarżony oświadczył, iż zna Bęczkowską, jako handlarke manufaktury.

PRZYCHODZIŁA ONA DO ZONY JEGO

z propozycją sprzedawania róż-

nych towarów na dogodnych warunkach.

Po zbadaniu oskarżonego sąd przesłuchał cały szereg świadków, rekrutujących się przeważnie z pośród personelu szpitala wojskowego. Świadkowie ci byli badani wyłącznie w celu wyjaśnienia, czy oskarżony miał prawo podpisywać w zastępstwie kierownika działu analiz i czy znają Bęczkowską. Zbadano majora lekarza Jana Żurkowskiego, siostrę Marię Rudolfową, kaprala Józefa Dydaka. Wszyscy stwierdzili, że OSKARŻONY MIAŁ PRAWO PODPISYWAĆ

i że Bęczkowska przychodziła na teren szpitala, proponując funkcjonariuszom kupno różnych towarów.

Następnie byli badani Józef Stęplewski i Zygmunt Czekczek którzy kolejno służyli u por. Labiegi w charakterze ordynarjuszów. Na zapytania przewodniczącego oświadczyli oni, iż Bęczkowska kilka razy w tygodniu stale

PRZYCHODZIŁA DO MIESZKANIA

por. Labiegi, lecz nigdy nie słyszeli na jaki temat toczyły się rozmowy.

Z kolei sąd przesłuchał świadka odwoławczego Szlamę Płachcińskiego, którego zeznania mają bardzo ważne znaczenie dla sądu. Zeznał on mianowicie, iż Bęczkowską zna od dość dawna, jeszcze z przed wojny z Piotrkowa. Zna ją z bardzo złej strony. Za czasów rosyjskich trudniła się ona w Piotrkowie ZWALNIANIEM POBOROWYCH Z WOJSKA.

Był to dla niej bardzo jętorny interes. W roku ubiegłym Bęczkowska poszła z nim do jednej z restauracji przy ulicy Piotrkowskiej. Tam opowiedziała mu, iż pewnemu

MAJOROWI LEKARZOWI PODAROWAŁA ZŁOTY ZEGAREK,

zaś syn jej podarował porucznikowi Labiedzie dywan nieocenionej wartości, który przywiózł z Palestyny. Za co prezenty te były dawane nie wie, dziła mu.

W trakcie badania tego świadka obrońca zadał pytanie z czego świadek się obecnie utrzymuje. Oświadczył on, że utrzymuje go syn.

OBRONCA: — A ile lat syn pański liczy?

Prokurator sprzeciwił się temu pytaniu, oświadczaając, że nie ma to nic wspólnego ze sprawą.

Wówczas mec. Nawarski wskazał, że ma to dużo wspólnego, bowiem, jak wie SYN TEN JEST MAŁOLETNI i nie może utrzymywać ojca.

Wobec sprzeczności zdań stron sąd udał się na naradę i postanowił pytanie obrońcy wchylić.

Następnie sensację na sali wywołało wezwanie w charakterze świadka Hudesy Bęczkowskiej, zamieszkałej przy ulicy Zachodniej 31 w Łodzi.

Na wstępie wskazała ona z oburzeniem na fakt, iż jest ona podejrzana o jakieś nieczyste „interesy” wojskowe, poczem oświadczyła, że zna porucznika Labiega z tego że przychodziła do żony jego do domu, w celu sprzedawania różnych towarów.

Zeznanie jej wczoraj nie zostało ukończone, gdyż przewodniczący sesję zamknął i odroczył do dnia dzisiejszego do godziny 9 rano.

Wyrok jest spodziewany dziś w godzinach wieczorowych.

Przemysłowcowi zrabowano 300 dolarów

Okradziony przy pomocy przechodniów przytrzymał złodzieja

W dniu wczorajszym przemysłowiec tutejszy p. Kenig, zamieszkały przy ulicy Karola 8 udał się do Banku Przemysłowców Łódzkich przy ulicy Ewan-

gielickiej 13 — 15 po odbiór 300 dolarów. Po wykonaniu formalności, związanych z otrzymaniem należności p. K. pieniądze zainkasował i włożył do bocznej kieszeni palta i wyszedł, kierując się w stronę ulicy Sienkiewicza.

Gdy p. Kenig miał dom oznaczony numerem 81, poczuł że ktoś ciągnie go za paltó, sięgnął więc do kieszeni i ku swemu przerażeniu stwierdził, że pieniądze zniknęły. Przemysłowiec odwrócił się i zauważył jakiegoś uciekającego osobnika wobec czego wszczął alarm, wołając „Trzymajcie złodzieja”. Przechodnie puścili się w pogoń za uciekającym i przy ul. Sienkiewicza 93 schwytano

go. Po chwili nadbiegli poszkodowany. Złodzieja poddano osobistej rewizji i znaleziono przy nim w tylnej kieszeni spodni 300 dolarów skradzione p. Kenigowi.

Tłum stawał się coraz większy i po poinformowaniu się o zajściu wszyscy bez wyjątku czem popadło zaczęli okładać złodzieja. Dopiero policja przywróciła porządek i wyrwała poszkodowanego z rąk tłumu.

Podczas dochodzenia okazało się, iż złodziejem jest niejaki 38-letni Chil Symcha Binem trojga imion Tchórz, który już był 16 razy daktyloskopowany zaś 10 razy odsiadywał kary więzienia za różne kradzieże.

Tchórz oświadczył, iż po ostatnim odsiadywaniu w więzieniu nic nie zarobił, wobec czego postanowił „szukać szczęścia”. W tym celu udał się do Banku Przemysłowców Łódzkich, gdzie spodziewał się lepszego „zarobku”. W pewnej chwili zauważył jak jeden z „klientów” jego włożył pieniądze do wierzchniej kieszeni palta, co go kusiło, tembardziej, iż była to grubsza gotówka.

Po ukończeniu śledztwa niefortunnego złodzieja osadzono w więzieniu.

Noce dyżury aptek

Dziś, w nocy dyżurują następujące apteki: Sukc. Wójcickiego (Napórkowskiego 27); W. Danieleckiego (Piotrkowska 127); Ilniczkiego i Cymera (Wólczańska 37); Leinwebera (Pl. Wolności 2); Sukc. Hartmana (Młynarska 1); J. Kahane (Aleksandrowska 80).

Zapisujcie się na członków L.O.P.P.

LARKA NOEGO

największy film w historii kinematografii.

Jedyny przebój śmiechu i dowcipu!

Harold Lloyd

Świąteczna bomba!



Wkrótce w kinie „PALACE”

w najnowszym filmie produkcji 1929—30. CORAZ PRĘDZEJ...

Na srebrnym ekranie CAPITOL „Ostatni syn“

Filmy opiewające krwawą epopoję wojenną cieszą się dużą popularnością, jeśli potrafią ustosunkować się do wojny tak, jak na to krwawa rzeź milionów zasługuje. Sympatje olbrzymich mas popiera ją każdy wysiłek, dążący do zoży dnia myśli o wojnie i do wykazania okropnych stron tego straszego kataklizmu dziejowego. A już gorący poklask należy się filmom, które jak ten p. t. „Ostatni syn“ wykazują całą głębię bólu serca matczynego, której niezasycony moloch wojny porwuje jedno dziecko po drugim. Bez względu czy to jest po tej czy po tamtej stronie okopów współczujemy i litujemy się nad niepotrzebną ofiarą młodych, pełnych życia istnień ludzkich i nad głębią bólu złamanego serca. Wszyscy ludzie, którym idea pacyfizmu leży doprawdy na sercu, wszystkie matki winny obejrzeć ten doskonały obraz. Całość doskonała, do czego w nie-małym stopniu przyczynia się również b. dobra ilustracja muzyczna.

W. I. Z. O.

Dziś w środę o godz. 5 pop. nastąpi w lokalu WIZO, Przejazd 2 otwarcie wielkiego kiermaszu chanukowego, który trwać będzie aż do dnia 22 włącznie codziennie od godz. 10 r. do 10 wiecz. Tegocześnie o godz. 9-ej wiecz. odbędzie się koncert - raut, w czwartek, dnia 19 o godz. 9 dancing z atrakcjami, w sobotę, dnia 21 o godz. 4 zabawa kostjumowa wraz z podwieczorkiem dla dzieci w sobotę, dnia 21 o godz. 9 w. odczyt p. prof. Bałabana, w niedzielę, dnia 22 o godz. 9 wiecz. Five o'clock. Przez cały czas trwania kiermaszu asylnie 2 bufety, bar, muzyka, kasa, sceny i t. p. atrakcje. Okazja niezwykle taniego zakupu. Instalacja radiowa p. inż. Rozenbluma.

Wystawa obrazów malarzy żydowskich.

Przemianowanie firmy „Sarotti“

Coraz bardziej zacieśniające się stosunki handlowe między Polską a wolnym miastem Gdańskiem znajdują swój wyraz i w formach zewnętrznych, co widzimy bodaj z tego, że znana fabryka czekolady w Gdańsku „Sarotti“ zostaje z końcem bieżącego roku przemianowana na „Kosma“, sp. akc. w Gdańsku.

Wyroby „Sarotti“ znane są ze swej doskonałości, przeto smakosz czekolady winni to przemianowanie firmy przyjąć do wiadomości, by kupując czekoladę „Kosma“ wiedzieli, że jest to nie inna, lecz dawna czekolada „Sarotti“.

Firma „Kosma“, sp. akc. w Gdańsku (dawniej „Sarotti“ dąży ciągle do ulepszenia i tak już wymienionych gatunków swej czekolady.

Czytelnikom naszym polecamy ogłoszenie firmy „Kosma“ w dzisiejszym numerze naszego pisma.

Stowarzyszenie Wierzcicieli dla Ochrony Handlu i Przemysłu

prosi niniejszym wszystkich wierzcicieli firm Wolf Dziadłow, Gdańsk i Kopel Rudnicki Łódź, ul. Skwero-wa 6 o przybycie na zebranie do lokalu Krajowego Związku Mniuszki 5, w czwartek dn. 19 bm. o godz. 8.30 wiecz. celem powzięcia decyzji w sprawie zawieszenia wypłat przez wymienione firmy.

TEATR, MUZYKA i SZTUKA

Dr. Sfidr



dyrygent opery berlińskiej, ma obłąć stanowisko generalnego dyrektora muzycznego w Moskwie i Leningradzie.

TEATR MIEJSKI

Dziś, w środę, „Pan Topaz“, kapitalna komedia Pagnola z pp. Grywińska i Znczem w rolach czołowych.

Jutro, we czwartek, po cenach popularnych „Król bawelny“ A. Szenberga, dramatyczna ilustracja współczesnej Łodzi. Obsada premjera z pp. N emirzaką, Skrzydłowską, Szezęną, K jowskim, Krzemieńskim i Znczem na czele.

Na afisz repertuaru świątecznego wchodzi „Dobrze skrojony frak“, arcywesoła krotchwila. Próby odbywają się pod kier. reż. K. Tatariewiczza.

TEATR KAMERALNY.

Dziś i dni następnych sensacyjna komedia z życia żydowskiego Ossipa Dymowa „Bronx - Express“ która dzięki swym walorom scenicznym jak i wybornej grze całego zespołu zdobyła powodzenie.

TEATR POPULARNY.

Dziś premjera wesołego wodewla

lu R. Stolca „Za dawnych dobrych czasów“. Reżyserował Wl. Ziemiński. Ewolucje taneczne układu P. Relewicz - Ziemińskiej. Obsada stanowią: Bronowska, Górecki, Pilarska, Pluciński, Tartakowicz, Tatarski, Trapezowia, Relewicz - Ziemińska, S. Zielińska, Woźnik oraz M. I. A. Żabczyński.

Premjery teatralne

„Król bawelny“ -- w Teatrze miejskim

Pierwszą próbę sceniczną p. A. Szenberga należy traktować z wielkim pobłażaniem. Trudno jest rozpatrywać istotną treść tego „reportażu“, jak go autor sam nazywa, a to z tego względu, że przez pewne jaskrawe akcenty w doborze postaci i ich charakterystyki cały utwór nosi piętno paszkwila, nie obijając przytem oblicza choćby trafnej satyry, hołdując raczej sensacji. Ideologii utwór nie ma żadnej. Widzimy jedynie luźną powiazane ze sobą źle sfotografowane obrazy z życia łódzkiego, mające czynić wrażenie tragicznej prawdy a budzące jedynie niesmak swą karykaturalnością. W pierwszych dwóch aktach autor próbuje przedstawić antagonyzm pomiędzy pracą i kapitałem, przytem kto ma nasze stosunki robotnicze, ten uśmiecha się na te sceny, bo nie tak mówi obecnie robotnik zorganizowany z przemysłem. Natomiast akt trzeci na niespodziewanie wylewa potok lirycznego rozczulenia na temat tragedji przemysłowca,

który musi odstąpić swą fabrykę angiłkom. Przemysłowiec, który przez cały ciąg sztuki przedstawiony jest jako genjusz organizacyjny i uosobienie energii, wodzony jest za nos przez swego dyrektora i kochankę, i najchętniej pragnąłby rzucić całą fabrykę i kłopot o nią na cudze barki, nagle tak się wzrusza koniecznością rozstania się z fabryką i to za dobre pieniądze, że z rozpaczą umiera... To w Łodzi do nikogo dziś nie przemawia przekonująco.

Autor przytem nie czyni żadniejszej choćby próby pokazać wyjścia z szeregu dylematów, przez siebie skarykaturyzowanych, tak że sztuka nie ma również żadnej wartości, ani społecznej ani artystycznej.

Teatr miejski wystawił „Króla bawelny“ z wielką starannością i to zarówno pod względem gry aktorów, jak i inscenizacji, lecz niestety to nie uratowało sztuki.

Zast.

PANI I JEJ TOALETA



1. Kostjum z brązowej kasy i wąskim szlaczem.
2. Komplet popołudniowy: za kciok - bolero, szeroka nierówna sukienka
3. Spacerowa sukienka z kloszową spódnicą — luźny zakłęt, obramowany futrem.
4. Sukienka popołudniowa z zielonej crepe - satin. Ciekawy kształt zakładek podkreśla elegancję.
5. Krótki płaszcz wieczorowy z łagodnej w kolorze panne ze srebrnym lusem.
6. Płaszcz sukienkowy z szalowym kołnierzem i podwójnymi mankietami.

Przedpołudniowy strój

Zamiast jumpra i spódniczki plisowanej, lub układanej w kontrafaldy, który to strój był do niedawna uniformem na przedpołudnie, nosi się obecnie sukienkę z tweedu lub innej grubej wełny. Co się tyczy fasonu, to najbardziej lubiana jest spódniczka poszerzona fałdami, lub wstawionymi kloszami i bluzeczka w formie zakłeciku, zapięta z przodu na cztery guziki, z paskiem i kieszeniami.

Piękna oprawa oczu

O ile nie ma panj wyrazistych oczu, może pani śmiało na wieczór natrzeć zlekką powiekę suchym różem. Poprzednio kosmetyka przywiązywała znaczną wagę do pielęgnowania powiek. Również aktorki używały znaczne ilości różu i ołówków niebieskich, szarych i błękitnych dla „zrobienia“ powiek i okolic oczu. To podnosiło wyraz oczu i czyniło je interesującymi lub ociężałymi. Daj kobiecie odrzu-

city tę część kosmetyki, ponieważ malowane powieki postarzają. Ale kobieta młoda, posiadająca oczy jasne, wodniste lub małe, może śmiało zlekką urozować powieki. Należy wówczas wyżej namalować policzki. Lubiany przez panie „słnawy błękit“ można używać przy bardzo jasnej cerze, ale oszczędnie. Nadaje on oczom wyraz sentymentalny.

Co usłyszymy dziś przez radio?

WARSZAWA, 1411,8 m.
12.05 — 13.10 Koncert z płyt gramofonowych.
16.15 Audycja szkolna w wykonaniu uczniów i uczenic szkoły powszechnej (chóry, recytacje solowe i zespołowe).
16.45 — 17.15 Muzyka z płyt gramofonowych.
17.45 Koncert orkiestry pod dyr. Józefa Ozmińskiego.
19.25 — 19.35 Muzyka z płyt gramofonowych.
19.35 „W mgłach śmierci“ — wygl. kpt. Lepecki.
20.00 Feljeton p. t. „Stara Jeruzolima i młody Tel - Aviv“ — wygl. p. Janusz Makarczyk.
20.15 Audycja narod. niemiecka.
22.25 „Z dynkiem papterosa“ — wygl. p. Zygmunt Kawecki.
23.00 — 24.00 Muzyka taneczna z Sali Malinowej hotelu „Bristol“ Orkhestra Artura Golda i Jerzego Petersbuskiego.

RADIO ZAGRANICZNE.

Berlin (418)
20.00 Utwory niemieckich kompozytorów („Coriolan“ Beethovena, Serenada A-dur Brahmsa, Koncert fortepianowy E-dur Mozarta, Passaglia Weberna).
Wrocław (325)
19.20 Recital fortepianowy (Brahms, Szopen, Liszt, Skrjabin).
20.30 Zyciorysy wielkich Niemców (Bach, Hölderlin, Mozart, Kleist, Beethoven, Grabbe, Wolf).
Langenberg (473)
20.00 Wieczór niemiecki (Concerto grosso Händla, Koncert skrzypcowy Beethovena, Symfonia IV Brahmsa).
Lipsk (259)
21.30 Kwartety smyczkowe: Mozarta D-dur i Volkmana G-moll
Londyn (356)
21.00 Opera Humperdinck „Dzieci królewskie“.
Paryż (1726).
21.00 Opera Masseneta „Werther“.
Medjolan (501)
20.30 Opera Bizeta „Carmen“.
Wiedeń 517)
20.45 Utwory J. S. Bacha (Sutta C-dur, Arja, Sutta H-moll, Kantata, Sutta D-dur).
Leningrad (1000)
19.30 Sztuka Trigera „Łódź pod wodną U. 12“.
Budapeszt (550)
20.00 Koncert (Branderburski koncert Bacha, Warjacje Regera, Pieśni Brahmsa, Serenada na dęte instrumenty R. Straussa, Uwertura „Faust“ R. Wagnera).

Życie Tomaszowa

(Telefonem od wł. korespondenta)

STOWARZYSZENIE „LOKATOR“ zwróciło się do sądu grodzkiego w Tomaszowie z prośbą o ograniczenie wyroków ekscmisyjnych w okresie zimowym.

GMINA ŻYDOWSKA w Tuńszowie wyłożyła budżet na rok 1930-31 na sumę 200 tysięcy złotych.

IŁOŚĆ BEZROBOTNYCH w ostatnim tygodniu wynosiła 1895 w czem 1135 mężczyzn i 760 kobiet.

Spółka Akcyjna S. Barciński i Ska

uzyskała odroczenie wypłat

Przed kilku tygodniami sensacją dnia stało się wniesienie podania o odroczenie wypłat przez firmę „PRZEMYSŁ WELNIANY S. BARCIŃSKI I S-KA” SP. AKC.

W dniu wczorajszym sprawa ta, przygotowana przez sprawozdanie biegłych, znalazła się na wokandyżce sądowej.

Firma istnieje od roku 1884; na spółkę akcyjną została przemianowana w roku 1921, przyczem kapitał wynosił pierwotnie 30.000.000 mk., a obecnie zł. 4.500.000.— tj. 60.000 akcji po 75 zł. każda. Dyrektorami zarządzającymi są bracia Henryk i Stefan Barcińscy. Przedsiębiorstwo trudni się wyrobem towarów welnianych i półjedwabnych, firma posiada wszystkie działy potrzebne do produkcji i zatrudnia obecnie 230, a w pełnym ruchu 600 robotników.

Bilans załączony przez firmę do podania zamknięty był sumą 21 zgórą milionów złotych.

BIEGLI WYKAUJĄ BILANS MNIEJSZY, W SUMIE 16 I PÓŁ MILJONA.

W szczególności przedstawia się bilans w następujący sposób:

BILANS NA DZIEŃ 30 WRZEŚNIA 1929 r.	
AKTYWA	
Kasa	151,794,05
Weksla	1,176,797,87
Papiery wartości.	7,500.—
	1,397,359,31
Surowce	218,215,10
Przędza	396,138,07
Towary	1,519,977,29
Barwniki	21,657,80
Materj. techn.	27,498,72
	2,194,693,23
Dłużnicy	2,120,228,80
Grunt	1,202,119.—
Budynki	2,152,869.—
Maszyny i urząd.	2,575,903.—
Centrala elektr.	1,176,025.—
	7,106,916.—
Strata	3,730,742,57
	16,549,939,91
PASYWA	
Rachunki otw.	5,911,689,93
Akcepty	2,411,749,86
Przedwojenne	241,830,19
	8,565,269,98
Należności wtpl.	56,953,78
Stemplowe	25,000.—
	81,953,78
Rezerwy specjalna i na straty u dłużników	1,152,716,15
Kapitał akc.	4,500,000.—
Zapasy	2,250,000.—
	6,750,000.—

Zdaniem biegłych maszyny, jakkolwiek przedwojenne, są utrzymane w bardzo dobrym stanie i przy sprzyjającej koniunkturze mogą pomyślnie produkować. Siłą pędową jest centrala elektryczna, zupełnie nowoczesna. Ogólna wartość nieruchomości, maszyn i urządzeń pędowych wynosi 7,000,000 zł. już po potrąceniu amortyzacji, która również nie została uwzględniona po stronie pasywów. Ogół aktywów płynnych i półpłynnych

wynosi 5,700,000.—, podczas gdy krótkoterminowe zobowiązania przedstawiają sumę blisko dwa razy większą, bo 9,800,000 zł.

Dużym minusem w sprawozdaniu jest brak rachunku strat i zysków, któryby pozwolił na zorientowanie się w jakim czasie powstała znaczna strata 3,700,000 zł., t. j. więcej niż połowa kapitału akcyjnego i zapasowego. Jest ona bardzo wielką również i w porównaniu z obrotami firmy, które w bieżącym roku do grudnia wyniosły 6,000,000 zł. W tych warunkach sędzić należy, że strata powyższa jest rezultatem dłuższego okresu produkcji.

Plan sanacji firmy oparty jest na zasileniu środków obrotowych przez wypuszczenie na rynek obligacji w wysokości 400,000 dolarów. Pozycji tej w bilansie nie uwzględniono. Zdaniem biegłych zły stan przedsiębiorstwa jest wyłącznie wynikiem kryzysu gospodarczego i nie ma charakteru organicznego, wynikającego z ekspedytury przedsiębiorstwa.

SĄD UDZIELIŁ FIRMIE „PRZEMYSŁ WELNIANY S. BARCIŃSKI SP. AKC.” odroczenia wypłat na 3 miesiące, poczynając od dnia 17 grudnia 1929 r. mianował sędzią komisarzem D-ra Brunona Bidermana, a nadzorcami sądowymi ad-

wokatów Cygańskiego i Romana Wajnikonisa oraz dyrektora Józefa Pinkusa — Zielona 8.

Na tejże samej sesji rozpatrywało podanie o odroczenie wypłat „TKACKO GUMOWA MANUFATURA EMIL WICKE, SP. AKC. W ŁÓDZI” przy ul. Kopernika 36. Przedsiębiorstwo istnieje od 1881 roku, jako spółka akcyjna zaś — od ubiegłego roku.

Stan majątkowy przedsiębiorstwa przed wojną był bardzo dobry, podczas wojny natomiast uległa ona znieszczeniu, co spowodowało konieczność większych inwestycji. Potrzebne kapitały uzyskano z długoterminowych pożyczek pod zastaw hipoteczny, a między innymi pożyczkę 30,000 dolarów na bardzo ciężkich warunkach. Aż do ubiegłego roku przedsiębiorstwo nie wystawiało własnych weksli, dopiero trudności roku ubiegłego zmusiły do odstąpienia od tej zasady, ale nie uratowało to firmy od strat i rok 1928 zamknięty był niedoborem w wysokości 20,000

Bilans przedstawia się następująco:

BILANS NA DZIEŃ 31 LISTOPADA 1929 R.	
AKTYWA	
Gotówka	910,86
Weksla	20,204,74
Towary	138,825,25
Surowce	116,001,43
Dłużnicy	103,206,99
Place	365,500.—
Budynki	417,926.—
	1,906,781,27
PASYWA	
Kapitał zakł.	500,000.—
Kapitał amortyz.	28,194.—
Wierzyciele z otwartych rachunków	232,628,50
Akcepty	109,067.—
Dług hipoteczny	356,000.—
Nadwyżka	680,981,77
	1,906,781,27

Zdaniem biegłego trudna sytuacja materialna przedsiębiorstwa jest wynikiem kryzysu gospodarczego; opinia biegłego jest dla udzielenia odroczenia wypłat przychylna. SĄD PODZIELIŁ OPINIĘ BIEGŁEGO, USTANOWIŁ NADZÓR NAD FIRMĄ „TKACKO GUMOWA MANUFATURA EMIL WICKE SP. AKC.” OD DNIA 17 GRUDNIA B. R., SĘDZIĄ KOMISARZEM MIANOWAŁ S. H. OTTONA AJZENBRAUNA, NADZORCAMI ADWOKATA JÓZEFA ŁASKIEGO I KUPCA OSWALDA HERBERGA.

Nowe przedsiębiorstwa przemysłowe w Piotrkowie otrzymają wielkie ulgi od magistratu

Magistrat miasta Piotrkowa pragnąc zainteresować przemysłowców w rozbudowie przemysłu piotrkowskiego, dbając o rozwój życia przemysłowego postanowił poczynić nowopowstającym na tym terenie zakładom przemysłowym rozliczne ulgi.

Otóż na mocy uchwały rady miejskiej miasta Piotrkowa postanowiono zapewnić przedsiębiorstwom przemysłowym, które zechcą wybudować na terenie miasta Piotrkowa zakłady zatrudniające co najmniej 500 robotników następujące udogodnienia: 1) udzielenie pod budowę placu bezpłatnie, 2) zwolnienie od podatków miejskich

w ciągu dziesięciu lat, licząc od chwili uruchomienia fabryki (raz 3) wszelkie inne udogodnienia, jakie okażą się niezbędne z tytułu działania zakładu np. przeprowadzenie na koszt miasta sieci wodociągowej - kanalizacyjnej, budowy dróg i chodników do posesji fabrycznych i t. p.

Jak się dowiadujemy uchwała ta wywołała żywy odzew w sferach przemysłowych naszego miasta i niektórzy z przemysłowców żywo komentują ten fakt, dający tak poważne ulgi, które przyczynić się mogą do poważnego obniżenia kalkulacji i cen produkcji.

7996

W GRUDNIU W RADJO

14-go EGON PETRI
16-go HENRI MARTEAU
19-go ADA SARI
23—24—25-go AUDYCJE ŚWIĄTECZNE i wiele innych sensacyjnych audycji

RADJO GWIAZDKĘ

to najpiękniejszy podarek na gwiazdkę

G. E. Restel 84

SUKNA

dla Pań i Panów

LEONHARDA ANGIELSKIE BIELSKIE TOMASZOWSKIE

Wielki wybór Umiarkowane ceny.

RYNEK PIENIĘŻNY

GOTÓWKA

Dolary 8.89

CZEKI

Belgia 124.70
Holandia 359.50
Kopenhaga 239.06
Londyn 43.468
N. Jork 8.88,50
Paryż 35.08
Praga 26.43,50
Szwajcaria 173.19
Sztokholm 240.34
Wiedeń 125.36
Włochy 46.63
Berlin 213.27

AKCJE

Dyskontowy 125.—
Zachodni 80.—
Elektr. Dąbrow. 60.—
Węg. 71.—
Norblin 72.— 72.50
Polski 174.50 179.—
Zarobkowy 78.50
Firley 39.—
Lilpop 37.25 39.—
Starachowice 20.25 20.75

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE

Poż. inwestycyjna 118.— 119.—
Dolarówka 70.50 71.50
kolejowa 102.50
8 proc. B. G. K. 94.—
4 proc. L. Z. ziemskie zł. 39.50
4½ proc. L. Z. ziemskie zł. 47.25
8 proc. m. Warszawy zł. 67.50
8 proc. m. Łodzi 61.— 60.75
8 proc. m. Piotrkowa 56.75
10 proc. m. Radomia 70.—
8 proc. obl. komw. m. Warszawa z 1926 r. — 50.—

NOTOWANIA BAWELNY

LIVERPOOL

Bawelna amerykańska, zamknięcie.
Styczeń 9,10, luty 9,12, marzec 9,20, kwiecień 9,22, maj 9,30, czerwiec 9,30, lipiec 9,35, sierpień 9,33, wrzesień 9,32, październik 9,31 listopad 9,32, grudzień 9,02, loco 9,42.

ALEKSANDRJA

Bawelna egipska, zamknięcie: Sakellaridis:
Styczeń 27,19, marzec 27,52, maj 27,80, lipiec 28,01, listopad 28,40.
Ashmouni:
Luty 19,17, kwiecień 19,36, czerwiec 19,53, sierpień 19,87, październik 20,50, grudzień 19,00.

NOWY ORLEAN

Bawelna amerykańska, zamknięcie.
Styczeń 16,76 — 16,77, marzec 17,05 — 17,06, maj 17,28 — 17,30, lipiec 17,44 — 17,46, październik 17,35, grudzień 16,71, loco 16,76.

Kupię
Stare gazety
w dowolnej ilości. Trombowski, Składowa 23 203

Za 250 zł.
okazyjnie do sprzedania urządzenie sypialni (2 łóżka, 2 stoliki nocne, umywalnia) w dobrym stanie. Piotrkowska 80, m. 4. III p. fr. w g. od 1—2 i od 4—8.

GRUZIKA JEST CHOROBA ULECZALNA!!!
KUP NALEPKĘ PRZECIWGRUZIKA

Liga śląska przybiera realne kształty

Dążenia separatystyczne piłkarzy śląskich

Pogłoski o utworzeniu na Śląsku własnej ligi piłkarskiej zostały wprowadzone w czyn. Dziś jest już faktem dokonany, że liga taka powstanie i inicjatorzy jej starają się zwerbować dla niej jaknajwięcej klubów śląskich. Krążą nawet pogłoski, że Ruch wycofuje się z polskiej ligi piłki nożnej i przystępuje do ligi śląskiej. Sprawa stała się obecnie tembardziej aktualna na Śląsku po przegranej Naprzodu z ŁTSG. Drużyna lipińska również ma zostać członkiem ligi śląskiej.

Według ostatnich wiadomości nadchodzących z Katowic, na ostatniej konferencji kluby zaintereso-

wane podpisały pakt zgodnego działania i współpracy. Dotychczas podpisy swe złożyły: IKS., Naprzód, Amatorski KS., Policyjny KS., Zależę 06, oraz Ruch, jednak stanowisko Ruchu nie jest jeszcze ostatecznie sprecyzowane, choć daje się zauważyć pewna niechęć tego klubu do ligi PZPN.

Gdy utworzenie ligi śląskiej stało się faktem dokonany i to z udziałem Ruchu, wówczas Czarni utrzymałby się w lidze. Niezależnie od tego Czarni zdecydowali się poddać na walnym zgromadzeniu ligi wniosek o pozostawienie ich w extra klasie

Kirszbaum gra w Uniezie

Jak nas informuje kierownictwo sekcji piłki nożnej Uniezie, były doskonały obrońca Siły swego czasu zdyskwalifikowany przez PZPN a obecnie ulaskawiony wskutek amnestji, wstąpił do Uniezie a nie jak uprzednio podano do Kl. Turyistów. Kirszbaum podpisał już zgłoszenie do Uniezie i zajmie pozycję obrońcy.

Bogaty program hockey'istów Berlina

W nadchodzącą sobotę i niedzielę odbędzie się znów turniej hockeyowy w pałacu lodowym stolicy Niemiec.

Tym razem, oprócz berlińczyków i innych drużyn czołowych niemieckich, stanie na lodowej tafli reprezentacja Stockholmu. Kapitanem skandynawskiej drużyny jest Gustaw Johanson, który sam był przez dłuższy czas graczem Berliner Schlittschuhclubu.

Po powyższych zawodach zagra drużyna Oxfordu mecz z B. S. C., a od 20 do 22 b.m. gościć będzie w Berlinie słynna drużyna kanadyjczyków z Toronto, którzy przybywają do Europy w dniu 6 stycznia.

Prasa śląska ponosi winę za burdy w Lipinach

W związku z niedzielnymi zawodami w Lipinach dowiadujemy się że część prasy śląskiej w artykułach przed zawodami Naprzodu — ŁTSG. nawoływała drużynę Naprzodu do nieprzebierania w środkach w spotkaniu z ŁTSG. Prasa przypomniała o nieprzychylnym traktowaniu drużyny Naprzodu w Łodzi i nawoływała do rewanżu. Rzecz zrozumiała, że tego rodzaju notatki zrobiły swoje. Szkodliwa propaganda sportu stosowana przez część prasy śląskiej winna być napiętnowana.

Sonia Henje znalazła rywalkę

Znakomita łyżwiarka Szabo sięga po utracony tytuł mistrzyni

Sonia Henje obecna mistrzyni świata i zwyciężczyni ostatniej olimpiady w jeździe figuralnej na lodzie, znajdzie w tym roku poważną konkurencję w p. Jarosz - Szabo.

Ta ostatnia posiadała mistrzostwo świata aż do chwili występu na tafli lodowej młodej norweżki W 1927 roku p. Szabo wycofała się z czynnego udziału sportowego z powodu

innych warunków, jakie jej na zawodach w Oslo tamtejsi sędziowie podyktowali. Wówczas to po raz pierwszy Sonia Henje weszła na listę czołowych sportowców świata.

Obecnie p. Jarosz - Szabo trenuje usilnie i szybko powraca do swej normalnej formy i przypuszczalnie niedługo wystąpi ponownie w barwach Austryi.

Przed startem Petkiewicza w Ameryce

Petkiewicz zamieszkuje obecnie w Nowym Jorku wraz z delegatami PZLA w hotelu Pischka. Posiada on tam specjalną salę do treningów, którym oddaje się codziennie. Pierwszy start Petkiewicza nastąpi w nadchodzący piątek.

Turniej gier sportowych

W nadchodzące święta Bożego Narodzenia odbędzie się w Łodzi doroczny świąteczny turniej gier sportowych z udziałem kilku znanych drużyn koszykówki w Polsce. Petraktacje prowadzi Tryumf, który stara się sprowadzić do Łodzi Dżarnę Trzynastkę z Poznania, AZS. warszawski i Cracovię.

Kto zdobył mistrzostwo piłkarskie Łodzi

W Łodzi po całorocznych spotkaniach mistrzowskich o mistrzostwo poszczególnych klas zdobyły następujące kluby: klasa A — Ł. T. S. G., klasa B. — Bieg, klasa C. — Widzew III. Do niższej klasy spadły drużyny PTC. i Sokoła pabjanickiego. Z klasy B. do C. nie spadła żadna drużyna.

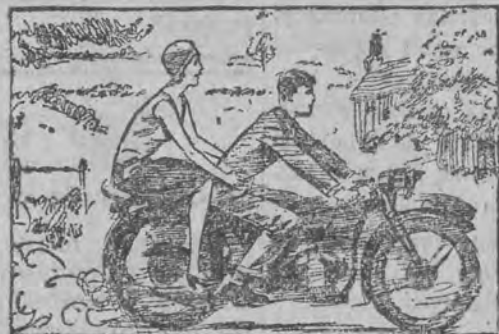
Sezon sportów zimowych w ŁKS-ie

Nowozałożona sekcja sportów zimowych w ŁKS. przygotowuje się bardzo energicznie do sezonu zimowego. Sekcja hockey'owa składa się będzie z graczy drużyn gimn. Kopernika i Szkoły Handlowej. Jak wiadomo wśród graczy tych znajduje się kilka cennych jednostek. Hockey'ści ŁKS. wraz z łyżwiarzami trenować będą na treningowym boisku ŁKS., gdzie uruchomiony zostanie tor łyżwiarski.

Tournee polskich zespołów hockey'owych

Jak wiadomo dwie polskie drużyny hockey'owe wyjechały na tournée zagraniczne, Legja do Budapesztu i Pogoń do Wiednia. Program spotkań drużyn polskich przedstawia się następująco: Pogoń — 16 i 18 we Wiedniu, 20 i 23 w Budapeszcie, a 25 i 26 w Opawie. Legja — 17 i 18 w Budapeszcie, 21 b. m. we Wiedniu, 22 w Loeben, 25 w Klagenfurt, 26 w Villach, a 27 b. m. w Potlerdorfie.

Humor zagraniczny



Podczas okresu narzeczeństwa mężczyzna siedzi z przodu i prowadzi.



Małżeństwo sprowadza zwykle zmianę miejsc parnie 6w. Hum 1929

Dr. E. Gutman
choroby dzieci 9153
przeprowadził się
na ul. Piotrkowska 11
(Zawadzka 1. Tel. 173-00)
przyjmuje od 11—12 i od 4—5

ŁÓDŹ PIOTRKOWSKA
Włiszko
Cennik: 2000, Prospektów
Zajęcia: 1000, 1500, 2000
Rysunki: 1000, 1500, 2000
i wydawnictwa: 1000, 1500, 2000

Dr. med.
PIKIELNY
urolog
choroby nerek, pęcherza
i dróg moczowych
Nawrot 8, telef. 219-90
przyjmuje 4—7. 8953-5

PORADNIA WENEROLOGICZNA
Lekarzy-specjalistów
Zawadzka 1
TEL. 205-38
czynna od 8 rano do 9 wiecz.
11—12) przyjmuję
2—3) kobieta—lekarz
w niedzielę i święta od 9—2 pp,
leczenie chorób
wenerycznych i skórnych
Badanie krwi i wydzielin na
syfilis i tryper.
Konsultacje z neurologiem
i urologiem
Gabinet Światło-leczniczy
Kosmetyka lekarska
Oddzielna poczekalnia dla Kobiet
PORADA 3 Zł. 8422

WIELKA WYPRZEDAŻ GWIAZDKOWA
Kupowanie resztek bezcelowe, skoro ze sztuki wypadnie taniej!

Dr. med.
HELLER
Choroby skórne i weneryczne
UL. NAWROT 2
TELEFON 179-89
Przyjmuje do 10 r. i od 4—8 wiecz
w niedziele od 11—2 po południu
Dla pań spec. od godz. 4—6
po pol. dla niezdolnych
CENY LECZNIC. 8421

Doktor
W. Łagunowski
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych
przeprowadził się na ul.
Piotrkowska 70 (róg Traugutte)
Tel. 81-83.
Przyjmuje od 8.30 do 10.30 rano, od
1-ej do 2.30 pp., od 6 do 8.30 wiecz.
w niedziele i święta od 10 do 1-ej.
8979

	dawniej	obecnie
Jedwab drukowany do prania	2.50	1.80
Popelina jedwabna	5.50	3.80
Adamaszek	4.75	3.75
Satin „LUX“	8.50	6.—
Toile de soie	8.50	6.50
Satinette	7.50	5.50
Atlas koldrowy	8.50	6.50
Chiffon	10.—	5.—
Crepe de Chine	12.50	9.50
Meteor	15.—	11.—

i t. d.
NAJDY CZ
8. PIOTRKOWSKA 8.

Doktor
WOLKOWSKI
CEGIELNIANA 25, TEL. 128-87
Specjalista chorób skórnych
i wenerycznych 8420
LECZENIE ŚWIATŁEM
(lampę kwarcową)
Badanie krwi i wydzielin.
Przyjmuje od 8—2 i od 5—9.
w niedziele i święta od 9—1
Dla pań od 5 do 6 po poł.
oddzielna poczekalnia.

Dr. med. 2748—
Z. DATYNER
urolog
Choroby nerek, pęcherza i dróg
moczowych
Piramowicza Nr. 2 Telef. 148-08
Godz. przyjęć od 9—10 i od 6—8

Znana ze swych doskonałych wyrobów FABRYKA CZEKOLADY



Sp. Akc. w Gdańsku.

zostaje przemianowana
z końcem bieżącego roku



Gatunki:

- Kosma-Vollmilch
- Kosma-Napolitains
- Kosma-Reliefs

są już teraz wszędzie do nabycia.

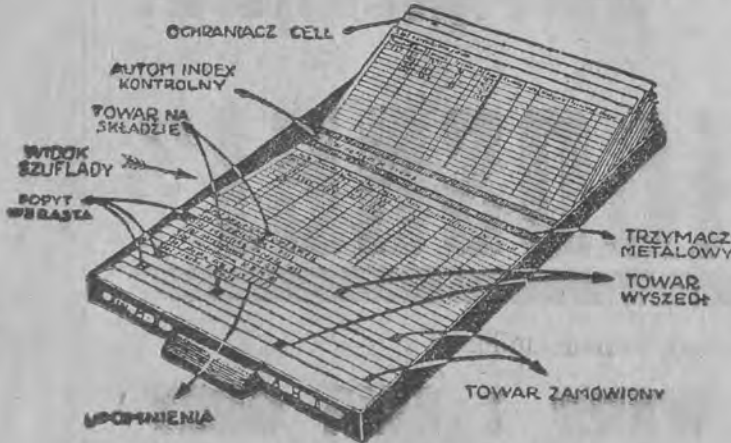


Sp. Akc. w Gdańsku.

KARTO-INDEX!

Najnowszy i najpraktyczniejszy sposób prowadzenia księgowości. Prospekty na żądanie.

PRZEDSTAWICIEL
Józef Leżon
Przejazd 4, tel. 10-223.



Do akt. Nr. 551 | 1929 r.
Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego VI rewiru w Łodzi, Stefan Górski zamieszkały w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 9, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 3 stycznia 1930 roku od godziny 10-ej rano w Łodzi, przy ul. Piłsudskiego 27 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do Henocha Zysmana i składających się z mebli ocenionych na sumę Zł. 575.— Łódź, 12.12.1929 r. Komornik S. Górski

Do akt. Nr. 2347—1929 r.
Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego m. Łodzi VII rewiru Stefan Górski zamieszkały w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 9, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 3 stycznia 1930 roku od godziny 10-ej rano w Łodzi, przy ul. Plac Wolności 11 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do Zeligę Helfgotta składających się ze 100-tu metrów chodnika jutowego oszacowanych na sumę Zł. 550.— Łódź, 10.12.1929 r. Komornik S. Górski

Do akt. Nr. 2346 | 29 r.
Obwieszczenie.

Komornik Sądu Grodzkiego 7 rewiru w Łodzi Stefan Górski, zam. w Łodzi przy ul. Sienkiewicza 9, obwieszcza, że w dniu 3 stycznia 1930 r. od godz. 10-ej z rano w Łodzi, przy ul. Plac Wolności pod Nr. 11 odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację ruchomości należących do Zeligę Helfgotta i składających się ze 120 metrów dobelony deseniowej oszacowanej na zł. 430.— Łódź, 10. 12. 29 r. Komornik S. Górski

MYDŁO TOALETOWE
"HERKULES"

Formwind
WARSZAWA

Do akt. Nr. 3383—27 r.
Ogłoszenie.

Komornik VII rewiru Sądu Grodzkiego w Łodzi, Stefan Górski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 9 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 3 stycznia 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Pomorskiej 37 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Fryderyka Starke i składających się z okraglaków sosnowych, maszyn i 3-ch stołów oszacowanych na sumę Zł. 435 Łódź, 10.12. 29 r Komornik S. Górski

DR. MED. RAPEPORT

UROLOG.
Choroby nerek, pęcherza i dróg moczowych.
Pr. Narutowicza 25 (Dzielnia) telefon 144-10.
Przyjmuje od 1—2 i 4—8 w. 2063

Do akt. Nr. 2240 | 29 r.
Obwieszczenie.

Komornik Sądu Grodzkiego XV rewiru w Łodzi, Józef Tomaszewski, zam. w Łodzi, przy ul. Zachodniej 36, obwieszcza, że w dniu 30 grudnia 1929 r. o g. 10 rano, w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej pod nr. 109 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości składających się z maszyn do szycia, swetrów i kasy ogniowej należących do firmy "Dom Wiedeński" oszacowanych na sumę Zł. 500. Łódź, 9.XII.29 r. Komornik J. Tomaszewski

KRYNICA
Dr. Leon Szajerowicz
ordynuje od 15 grudnia w cierpieniach serc i przemiany materji.
PENSJONAT VOGLA
naprzeciw Kościola. 385

OGŁOSZENIE.
Syndyk tymczasowy masy upadłości „Chila-Mosha Gotliba” na mocy art. 502 KH. wzywa wierzycieli powyższej upadłości, aby w terminie 40-dniowym od daty niniejszego ogłoszenia stawili się osobiście lub przez pełnomocników przed nim w kancelarii jego przy ul. Cegielińskiej 57 w godzinach 4—6 po poł., z dowodami, usprawiedliwiającymi ich wierzytelności i oświadczyli z jakiego tytułu i do jakiej sumy są wierzycielami tejże masy, oraz aby złożyli tytuły swych wierzytelności. Sprawdzenie wierzytelności odbędzie się w dniu 30 stycznia o godz. 1-ej w Sądzie Okręgowym w Łodzi, Wydział Handlowy, przy ul. St. Żeromskiego Nr. 115, pokój Nr. 64.
Syndyk tymczasowy
adv. Anna Henorowicz
Łódź, ul. Cegielińska 57, tel. 1.57-58.

CENTRALNE STOWARZYSZENIE KUPCÓW I PRZEMYSŁOWCÓW WOJ. ŁÓDZKIEGO
Piotrkowska 10
zawiadamia P. T. Członków, że kancelarja Stowarzyszenia rozpoczyna z dniem dzisiejszym przyjmowanie wpłat celem **wykupienia świadectw przemysłowych na rok 1930**, które trwać będzie **do dnia 29 grudnia r. b. włącznie.**
Uprasza się o bezzwłoczne zgłaszanie się do kancelarji w godz. biur. od 9 do 2 i od 4—7 w. 9095

Do akt. Nr. 2233 | 29 r.
Obwieszczenie.
Komornik Sądu Grodzkiego XV rewiru w Łodzi Józef Tomaszewski, zam. w Łodzi, przy ul. Zachodniej 36, obwieszcza, że w dniu 30 grudnia 1929 r. od godz. 10-ej z rano w Łodzi, przy ul. Andrzejka pod Nr. 58 odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację ruchomości składających się z mebli należących do Jakóba Szmirgolda oszacowanych na zł. 500.— Łódź, 9.XII.29 r. Komornik J. Tomaszewski

Do akt. Nr. 3478—1929 r.
Ogłoszenie.
Komornik VI rewiru Sądu Grodzkiego w Łodzi, Leon Wąsowski zamieszkały w Łodzi, przy ul. Wólczańskiej 10, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 23 grudnia 1929 od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Wschodniej 58 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Gedalji Kurca i składających się z mebli oszacowanych na sumę Zł. 1405.— Łódź, 17.12. 29 r. Komornik L. Wąsowski

Do akt. Nr. 2230 | 29 r.
Obwieszczenie.
Komornik VI rewiru Sądu Grodzkiego w Łodzi, Leon Wąsowski zamieszkały w Łodzi, przy ul. Wólczańskiej 10, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 23 grudnia 1929 od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Wschodniej 58 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Gedalji Kurca i składających się z mebli oszacowanych na sumę Zł. 1405.— Łódź, 17.12. 29 r. Komornik L. Wąsowski

Na dogodnych warunkach Wielki wybór wózków dziecięcych krajowych i zagranicznych 16-żek metalowych wyposażonych w sprężynach amerykańskich, materacy wyścielanych oraz materacy sprężynowych „Pate nt” do meblowych łóżek podług miary. Nabyć można w fabrycznym składzie 8915 „DOBROPOL” Łódź, Piotrkowska 71 w podwórzu, tel. 158-61.

Kino SPÓŁDZIELNI
Sienkiewicza 40.
Dzisiaj i dni następnych
Siepacz Carski
Wspaniały film rosyjski, osnuty na tle prawdziwego zdarzenia w roku 1905-ym w arystokratycznej rodzinie, polskiej osiedlonej w głębi Rosji.
W rolach głównych:
Klara Kimbell Jung, Lou Telegen i inni.
Następny program:
„ULICA GRZECHU”
W roli głównej: Emil Jannings
W dni powszednie, z wyjątkiem sobót, początek seansów o godz. 4-ej, zaś w soboty, niedziele i święta o g. 12-ej w poł. Ostatni seans o godz. 10. — Na 1 seans ceny miejsc niższe.

LECZNICA
lekarzy specjalistów przy Górnym Rynku
Piotrkowska 294, tel. 122-89 (przy przystanku tramw. pabjanickich)
Czynna od 10-ej rano do 7-ej wiecz. w niedziele i święta do 2-ej po poł.
Wszystkie specjalności i dentystryka. Kąpiele świetlne, lampy kwarcowa, elektryzacja, Roentgen, szczepienia, analizy (mocz, krew, łzy, płwocin, wydzielin itd.) Operacje, opatrunki.
Wizyty na miasto. Porada 4 zł. Porada dentystryczna oraz weneologiczna dla chorób skórnych i wenerycznych 3 ZŁOTE. 8496

Dr. med.
J. Sadokierski
STOMATOLOG
chirurgja szczęk, jamy ustnej i plastyka.
REGULACJA ZĘBOW
RENTGENODIAGNOSTYKA.
Ordynuje 3—7 8502
ul. Piotrkowska 165. — Tel. 127-28.

Gabinet kosmetyki leczniczej i toaletowej
Absolwentki wydz. lekarsk. uniw. Odeskiego
Z. SZWALBE, Zielona 17.
Pielęgnowanie cery, usuwanie brodawek, zmarszczek, piegów, wągrow i innych defektów. Masaż kosmetyczny. Maski parafinowe, balsamiczne i in. Utrzymywanie włosów i usuwanie łupieżu etc.
UWAGA: Usuwanie bezpowrotne i bez żadnych śladów szpecących włosów wyjątkową metodą. Całkowite usuwanie odmrożeń.
Godziny przyjęć: od 10—2 poł. i od 4—8 wiecz.

PABJANICE 3640
Biuro Dzienników A. Zatorskiego
w Pabjanicach, Zamkowa 15
przyjmuje wszelkie ogłoszenia
DO „GŁOSU PORANNEGO”
po cenach redakcyjnych.

Akta sprawy Nr. Z. 294 | 29 r.
Wezwanie publiczne.
Przewodniczący Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi na zasadzie art. 4 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 23 grudnia 1927 roku o zapobieganiu upadłości (Dz. U. Nr. 3 | 28 r., poz. 20) zawiadamia, że Icek-Ber Lewkowiez, zam. w Łodzi, przy ul. Zachodniej Nr. 16, wniósł w dniu 5 grudnia 1929 roku podanie do Sądu Okręgowego w Łodzi o udzielenie mu odroczenia wpłaty i że termin do rozpoznania powyższego podania został wyznaczony na dzień 18 stycznia 1930 roku, na godzinę 10-tą rano w gmachu Sądu Okręgowego w Łodzi, ul. Żeromskiego Nr. 115, pokój Nr. 40.
Wierzyciele powyższej firmy mogą przybyć na rozprawę sądową, celem udzielenia Sądowi wyjaśnień.
Wice-Prezes: (—) **J. Kiszmiszjan**
Sekretarz (—) **T. Cichecki.**



Dziś premiera

Najfiglarniejsza
Najzgrabniejsza
Najmilsza
Najrozkoszniejsza aktorka świata



ANNY ONDRA

w swoim ostatnim najpikantniejszym filmie p. t.

GRZESZNICA Z MONTPARNASSE

W głównej roli męskiej Andre Roanne. — Uroczą Anny Ondra osiągnęła w filmie tym rekord powodzenia, stwarzając sceny zdrowego humoru i pikanterji. 9098

Początek seansów o godz. 4-ej, ostatn. 10,15, w sob. niedz. i święta o 12 w poł. Orkiestra pod dyr. p. R. Kantora.

Nad program **Romans Monka i Kronika filmowa P. A. F.**

Dziś premiera!



Dziś premiera!

„JAD POKUSY MIŁOSNEJ”

Dramat pięknej angielskiej, przeżywającej w stolicy Węgier pierwszy romans miłosny.

W rolach głównych: PAWEŁ RYCHTER, WARWICK WARD i EWA GREY

Wspaniała ilustracja muzyczna orkiestry symfonicznej pod dyr. A. CZUDNOWSKIEGO.

Początek przedst. o godz. 4-ej pp., w sobotę i niedzielę o godz. 12-ej w poł. Ceny miejsc na pierwszy seans od 1.— zł. w sobotę i niedzielę od godz. 12-ej do 3-ej wszystkie miejsca po 50 gr. i 1.— zł. 9090—

Skład artykułów elektrotechnicznych

R. i F. Krauss

Łódź, Piotrkowska 146

poleca w wielkim wyborze ŻYRANDOLE ELEKTRYCZNE, LAMPY STOJĄCE ELEKTRYCZNE I NAFTOWE, ŻARÓWKI OSRAM, PHILIPS I TUNGSRAM. Zapalniczki, lampki kieszonkowe, baterje, koszulki gazowe i naftowe, thermosy, maszynki do strzyżenia włosów, brzytwy do golenia i t. d. 8225

KURSY KOSMETYCZNE

D-ra MARJI LEWINSONOWEJ 7434

Ceglana 6, front i p.

Informacje i zapisy codziennie od 10—8 wlecz.

KINO-TEATR

MIMOZA

UL. KILINSKIEGO Nr. 178.

Od wtorku dnia 17 do poniedziałku, dnia 23 grudnia 1929 r. włącznie

Zyciowe rozbitki

(THE DRAGNET)

W roli głównej: **GEORGE BANCROFT**

Następny program: **Adjutant Cara**

IWAN MOZZUCHIN w roli głównej.

Księżna Tarakanowa

to nowe monumentalne dzieło filmowe realizacji króla reżyserów Reymonda Bernarda odtwórcy „Cudu Wilków”

Księżna Tarakanowa

to wierne oddanie dziejów pięknej cyganki, która podniesiona do godności księżęcej sięgnęła po tron rosyjski

Księżna Tarakanowa

to awanturnicza epopea, która za panowania Katarzyny wstrząsnęła tronem carów

Księżna Tarakanowa

to miłość i entuzjazm — Wzniosłość i poświęcenie — Fatalizm, który rządzi losami ludzi Epopea snów rozwianych i niespełnionych marzeń.

Księżna Tarakanowa

to film fenomenalny, w którym bogactwo treści walczy o lepsze ze świetnością wystawy, z koncertem gry aktorskiej

Księżna Tarakanowa

to korona twórczości kinematograficznej

Księżna Tarakanowa

to film, który będzie wyświetlany w Łodzi wcześniej, niż w wielkich stolicach europejskich

JAN SIMINIAK

OBRONA W SPRAWACH PODATKOWYCH

PRZYJMUJE od 5—7 p.p.

PIOTRKOWSKA 83, fr. Tel. 210-40. 8499—

Ogłoszenia drobne

POWAŻNE

przedsiębiorstwo poszukuje kilku inteligentnych i energicznych panów dla łatwej akwizycji, będącej jednocześnie wdzięczną działalnością społeczną. Dochód miesięczny około 2000 złotych. Oferty: Łódź—Poczta Główna—Skrytka 501. 8970—5

ZAKOPANE

Willa „Maryska” ul. do Białego. E. Wasilkowska poleca pokoje jasne, bardzo słoneczne komfortowo urządzone, w przepięknym położeniu. Ceny przystępne. 399—2

RADJOAPARAT

3-lampowy, cały komplet, luksusowe wykonanie okazjnie do sprzedania. Zawadzka 22, mieszk. 15. 401—1

BUCHALTER-BILANSISTA

poszukuje posady lub pracy doradczej. Oferty sub.: „Długoletnia rutyna” 400—

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 5.60, za odroczenie — 40 groszy z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.60; zagranicą — zł. 10.—

Ogłoszenia za wielkość milimetryczną I-szpaltowy (strona 5 szpalt —): w tekście 50 gr., nadesłane po teście 40 gr.; nekrologi do 150 wierszy 30 gr., wyżej — 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr., Drobne 15 gr. za wyraz; najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50 gr. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz; najmniejsze zł. 1.20 gr. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50 proc. drożej, firm zagranicznych o 100 proc.